

Od stycznia 2022 ważne
zmiany w ZUS - str. 9

GŁOS

DZIENNIK POMORZA

POMORZA



Wtorek 28 grudnia 2021

**Przygotowania
do 30. Finału
Wielkiej Orkiestry
Świątecznej Pomocy**

STRONA 14



FOT. LUKASZ CAPAR



**HydroTruck Radom
pokonany. To już
dwunasta wygrana
koszykarzy Czarnych
Słupsk. STRONA 16**

Słupsk

Wynajmować czy kupować?



FOT. LUKASZ CAPAR

**Sprawdziliśmy, co się bardziej
opłaca - wynajmowanie czy
spłacanie rat za mieszkanie** STRONA 3



FOT. PAMEŁ ŻMUDA

**Foka obrączkowana rzadko pojawia się
na naszym wybrzeżu** STRONA 4

Właściciele lokali wycenili straty na około 25 820 zł

Włamanie do Starej Cegielni. Jedna osoba zatrzymana

Wojciech Nowak
wojciech.nowak@gp24.pl



Słupsk

W nocy, 23 grudnia, doszło do włamań i kradzieży na terenie Starej Cegielni w Słupsku. Póki co zatrzymano jedną osobę, druga jest poszukiwana. Podejrzany usłyszał już zarzuty, ale do winy się nie przyznaje.

Do włamań na punkty handlowe w Starej Cegielni doszło w nocy 23 grudnia. Tego samego dnia słupska policja zatrzymała jednego z dwóch podejrzanych - 29-letniego Mariusza P. ze Słupska. Następnego dnia, 24 grudnia, odbyło się posiedzenie aresztowe. Podejrzany mężczyzna usłyszał dwa zarzuty.

- Mężczyzna usłyszał zarzut kradzieży z włamaniem w ramach powrotu do przestępstwa oraz zarzut wypowiadania gróźb w celu zmuszenia funkcjonariusza do zaniechania czynności służbowych - informuje Magdalena Gadoś z Prokuratury Rejonowej w Słupsku.

W ramach zarzutu kradzieży z włamaniem prokuratura ustaliła cztery



FOT. LUKASZ CAPAR

- Mężczyzna usłyszał zarzut kradzieży z włamaniem w ramach powrotu do przestępstwa oraz zarzut wypowiadania gróźb w celu zmuszenia funkcjonariusza do zaniechania czynności służbowych - informuje Magdalena Gadoś z Prokuratury Rejonowej w Słupsku

zdarzenia: dwa włamanie oraz dwa usiłowania włamań. Wobec podejrzanego, który nie przyznał się do żadnych z postawionych zarzutów, Sąd Rejonowy w Słupsku zastosowano środek zapobiegawczy w postaci tym-

czasowego aresztowania na okres jednego miesiąca. Pokrzywdzeni właściciele lokali wycenili straty na około 25 820 złotych. Mariuszowi P. grozi do dziesięciu lat więzienia. ©©

PODYSKUTUJ NA GP24.PL

AUTOPROMOCJA



0110368521

Pogoda w regionie

Dzisiaj

-3°C
0°C

Barometr 1015 hPa
Wiatr 40 km/h
Uwaga marznący deszcz

Środa 3°C
Czwartek 1°C
Piątek 5°C -1°C
10°C 5°C

Uwaga: Możliwy marznący deszcz

Pożar aut na ulicy Szafranka umorzony. Nie wykryto sprawców

Wydarzenia

Słupska prokuratura umorzyła śledztwo w sprawie podpalenia czterech aut ulicy Szafranka. Śledczym nie udało się ustalić sprawców.

Cztery busy do przewozów międzynarodowych spłonęły w nocy 5 kwietnia tego roku.auta były zaparkowane na parkingu przy ul. Szafranka. To ich właściciela zawiadomiła straż pożarna. W rozmowie z „Głosem” wskazywał na celowe podpalenie.

- Ponieważ nie jest to taki pierwszy przypadek, mam po-

dejżenia, że padłem ofiarą działań konkurencji. Na bieżąc jestem w kontakcie z policją, wyznaczyłem też nagrodę pieniężną 20 tysięcy złotych za wskazanie sprawcy czy sprawców - podkreślał.

Jak informuje Marcin natkanie, zastępca prokuratora rejonowego nie udało się ustalić jak doszło do podpalenia, a sprawę umorzono. Ustalono jednak, że ogień podłożono celowo.

Właściciel zniszczonych aut zaraz po zdarzeniu wyznaczył 20 tysięcy złotych nagrody za wskazanie sprawcy podpalenia. Jego kolega zorganizował zrzutkę, aby firma stanęła na nogi.



Cztery busy spłonęły w nocy 5 kwietnia tego roku

Wspiera ochronę środowiska i akcje charytatywne. Słupskie PGK w Pociągu Marzeń

Słupsk

Wojciech Nowak
wojciech.nowak@gp24.pl

Kolejny partner dołącza do Pociągu Marzeń - Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej w Słupsku. Spółka bierze udział w akcji od pierwszej jej edycji i nie inaczej jest teraz. Wspólnie z „Głosem” pomoże Specjalnemu Ośrodkowi Szkolno-Wychowawczemu im. Marynarza Polskiego w Damnicy w budowie sali terapeutycznej.

Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej Słupsku jest spółką z ograniczoną odpowiedzialnością, której wszystkie udziały objęte są przez jednego współnika - Gminę Miejską Słupsk. Spółka świadczy usługi dla mieszkańców miasta Słupsk jak i gmin ościennych. Obsługuje około 170 tys. mieszkańców na terenie dziewięciu gmin. PGK w Słupsku to ponad 300 osób działających na rzecz ochrony środowiska. Warto podkreślić, że w przyszłym roku spółka będzie obchodziła 30-lecie swojej działalności.

Najważniejszymi działaniami, jakie PGK prowadzi nieprzerwanie od 1992 roku w ramach społecznej odpowiedzialności biznesu, to działania proekologiczne. Skierowane są one na ochronę środowiska, inwestycje minimalizujące wpływ na środowisko, które nas otacza, wdrażanie polityki środowiskowej, zrównoważone zarządzanie surowcami, segregacja odpadów, edukacja ekologiczna mieszkańców, a także wdrażanie ekologicznych procesów technologicznych - mówi Karolina Turska z PGK.

Spółka, jako duże przedsiębiorstwo działające wśród lokalnej społeczności, stara się utrzymywać jak najlepsze relacje z tą wspólnotą poprzez angażowanie się w niesienie pomocy, zapewniając wsparcie finansowe i rzeczowe lokalnym stowarzyszeniom, szkołom,



PGK wykazuje się kreatywnością. Słupszczanie mogli wymienić swoje śmieci na choinkę

fundacjom czy organizacjom. Słupskie PGK nie tylko chętnie dołącza do prowadzonych w mieście akcji, ale również samo wykazuje się kreatywnością i organizuje różne przedsięwzięcia. Są wśród nich konkursy dla dzieci i młodzieży promujące ekologię czy popularne wśród mieszkańców wymiany odpadów na pożądaną przedmioty - w grudniu słupszczanie mogli wymienić swoje śmieci na choinkę, a w maju każdy, kto przyniósł odpady do PSZOK, otrzymał w zamian roślinkę - drzewko owocowe, drzewko ozdobne, rośliny rabatowe czy zioła.

Część roślin pochodzi z naszej własnej hodowli, do której wykorzystujemy ciepło z odpadów. Akcje te mają na celu zwiększenie świadomości ekologicznej naszych mieszkańców, propagowanie segregacji odpadów oraz ograniczanie powstawania dzikich wysypisk. Wymienione akcje organizowane są cyklicznie już od kilku lat i z roku na rok cieszą się coraz większą popularnością - mówi Karolina Turska z PGK Sp. z o.o. w Słupsku.

Oprócz akcji promujących ekologię PGK Sp. z o.o. w Słupsku wspiera lokalne inicjatywy

charytatywne, społeczne i kulturalne. Na długiej liście znajdziemy „Sprzątanie Świata”, WOŚP, Festiwal Pianistyki Polskiej czy Komeda Jazz Festival.

PGK po raz trzeci dołączyło do Pociągu Marzeń. Wraz z resztą partnerów pomoże „Głosiowi” w zbiorze pieniędzy na utworzenie sali terapeutycznej, tzw. „strefy ciszy”, w Specjalnym Ośrodku Szkolno-Wychowawczym im. Marynarza Polskiego w Damnicy. Sala ta będzie miejscem, gdzie dzieciom z autyzmem będzie łatwiej poradzić sobie z emocjami, wyciszyć się, odpocząć od hałasu i zgiełku, a także miło spędzić czas z terapeutą, rodzicem lub z samym sobą.

Należy zawsze zwracać uwagę na to co dzieje się wokół nas. Niosąc bezinteresowną pomoc, sprawiamy, że promujemy lokalną filantropię a także zachęcamy innych przedsiębiorców do sponsorowania wartościowych działań podejmowanych przez różne instytucje. Pomagając innym sprawiamy, że świat wokół nas staje się bardziej przyjaznym miejscem. Dlatego po raz kolejny bierzemy udział w Pociągu Marzeń - mówi na koniec Karolina Turska. ©©

DYŻURNY GP

Na Czytelników „Głosu Pomorza” czeka redaktor dyżurny pod numerem telefonu 697 770 125

Sylwia Lis

sylwia.lis@gp24.pl



KALENDARIUM

28 grudnia 1886

Amerykanka Josephine Cochrane otrzymała patent na pierwszą zmywarkę do naczyń.

1895

Niemiecki fizyk Wilhelm Röntgen opublikował pierwszy artykuł o odkryciu promieniowania rentgenowskiego (promieniowania X).

1895

W paryskiej kawiarni odbył się pierwszy komercyjny pokaz kinowy, zorganizowany przez braci Lumiere.

1981

W Norfolku w stanie Wirginia urodziła się Elisabeth Jordan Carr, pierwsze amerykańskie „dziecko z próbówki”.

LOTTO

26.12.2021r., godz. 21.50

Multi Multi: 1, 4, 9, 10, 11, 15, 24, 27, 38, 42, 43, 47, 50, 55, 57, 59, 60, 64, 68, 78 Plus 78

Ekstra Pensja: 10, 14, 20, 25, 28 +2

Ekstra Premia: 3, 11, 13, 24, 31 +4

Mini Lotto: 6, 7, 27, 38, 41

Kaskada: 1, 2, 6, 12, 14, 15, 16, 18, 19, 20, 21, 22

Super Szansa: 8, 9, 2, 9, 2, 3, 3

27.12.2021r., godz. 14

Multi Multi: 3, 5, 13, 15, 26, 33, 36, 39, 40, 43, 44, 48, 49, 57, 60, 63, 64, 65, 74, 77 Plus 33

Kaskada: 1, 3, 4, 5, 6, 10, 12, 13, 19, 22, 23, 24

Super Szansa: 7, 5, 9, 2, 4, 0, 1

WALUTY Z 27.12.2021

USD 4,0889(+)
EUR 4,6239(-)
CHF 4,4463(+)
GBP 5,4805(+)

(+) wzrost ceny w stosunku do notowania poprzedniego, (-) spadek ceny w stosunku do notowania poprzedniego, (0) bez zmian

AUTOPROMOCJA

0110368524

TWOJA FIRMA
TEŻ MOŻE WSPRZEĆ AKCJĘ!
wioletta.antonowska@polskapress.pl
tel. 697 770 173

PGH
SŁUPSK

FURNITURE FACTORY
FABRYKA MEBLI

faserplast

Ceny wynajmu a raty kredytów. Ile kosztuje wynajęcie mieszkania w Słupsku?

Wojciech Nowak
wojciech.nowak@gp24.pl



Nieruchomości

Kupować czy wynajmować? Odpowiedź może wydawać się jednoznaczna - w końcu płacąc raty kredytu dążymy do tego, aby mieszkanie było w przyszłości w stu procentach nasze. Mimo wszystko sprawdziliśmy, jak wyglądają ceny wynajmu mieszkań w Słupsku w stosunku do rat kredytu.

Co się bardziej opłaca - wynajem mieszkania czy jego kupno na kredyt? Ile osób, tyle opinii. Poniżej dwie przykładowe.

- Ta decyzja zależy od indywidualnej sytuacji życiowej, tj. wysokości zarobków, perspektyw zawodowych i stanu cywilnego. Moim zdaniem wynajem mieszkania bardziej opłaca się dla singla lub pary, która dopiero postanowiła spróbować mieszkać razem. Ważna jest też sytuacja zawodowa. Wynajem

mieszkania będzie lepszą opcją, kiedy dopiero zaczynamy pracę i poznajemy rynek zatrudnienia. Będzie on też odpowiednim wyborem również dla osób, które często zmieniają miejsca zamieszkania oraz tych, które są elastyczne zawodowo, a zlecenia, np. jako programista, wykonują w większości przypadków zdalnie, mogąc pracować z każdego miejsca, w którym mają dostęp do Internetu - mówi Mateusz ze Słupska. - Z kolei kredyt na mieszkanie jest moim zdaniem dla tych, którzy poszukują stabilności w życiu. Posiadających stałą pracę w konkretnym miejscu, a swoje aspiracje zawodowe będą realizowali w danym regionie przez dłuższy czas lub do końca życia - dodaje.

- Uważam, że bardziej opłacalny jest zakup mieszkania na kredyt. Wydaje mi się, że głównym argumentem przeważającym za tym jest to, że spłacając kredyt spłacamy go za coś, co jest już właściwie naszą własnością. W przypadku wynajmu płacimy niejednokrotnie nawet większą kwotę w stosunku do wysokości raty

kredytu i cały czas wydajemy pieniądze na coś, co i tak - pomimo nawet kilku czy nawet kilkunastoletniej spłaty - nigdy nie będzie nasze. Rezygnując z wynajmu po danym okresie czasu pieniędzy już nie odzyskamy, a jeśli spłacialibyśmy kredyt, to zawsze spłacamy swoje mieszkanie. Niestety największym utrudnieniem jeśli chodzi o kredyt może być brak zdolności kredytowej, więc wtedy pozostaje nam już tylko ta druga opcja, czyli wynajem - twierdzi Artur.

Ceny wynajmu mieszkania w Słupsku zależą rzecz jasna od standardu w jakim mieszkanie jest wykończony, jego lokalizacji i ilości pokoi. W gruncie rzeczy kryteria wpływające na cenę są dokładnie takie, jak w przypadku kupna mieszkania. Aby wynajmując dwupokojowy lokal w Słupsku należy liczyć się z kosztem przynajmniej 1200-1300 złotych miesięcznie, chociaż z reguły ceny bliższe są 1500-1600 zł. Do tego doliczyć należy opłaty za media i czynsz. Mowa tutaj o mieszkaniach o powierzchni około 45 metrów kwadratowych i mniej-



FOT. LUKASZ CAPAR

Porównując ceny wynajmu mieszkania w Słupsku i raty kredytowe widać, że są one podobne

szych, w tym kawalerkach. Za większe, np. 70 metrowe, cena rośnie od 2000 do ponad 2500 złotych za miesiąc. I raz

jeszcze: doliczyć należy czynsz i media. Oczywiście mieszkania na wynajem są z reguły umeblowane, a te z wyższym

kosztem wynajmu są czasami po kapitalnym remoncie.

Druga strona medalu wygląda... podobnie. Witold Paukszt, pośrednik kredytowy ze Słupska, przygotował dla nas kilka symulacji kredytowych. Wszystkie na okres 25 lat.

Analizując je można stwierdzić, że zaciągając kredyt na kwotę około 250 tys. złotych rata, w zależności od banku i jego oferty, oscyluje w granicach 1550-1680 zł. Przy 300 tys. jest to 1840-2200 zł. Z kolei pożyczka na kwotę 350 tys. zł to raty od 2150 do nawet 2400 zł. Zaciągając kredyt na kwotę 400 lub 450 tys. zł raty sięgają już ponad 2500 lub blisko 3000 zł.

Porównując zatem ceny wynajmu mieszkania w Słupsku i raty kredytowe widać, że są one podobne. W obu wypadkach należy doliczyć czynsz i opłaty za media. Wynajmowane lokale będą z reguły umeblowane, co nie jest zasadą w przypadku mieszkań na rynku wtórnym, nie mówiąc już o mieszkaniach z rynku pierwotnego.

©P

REKLAMA

0310363020



Chronimy polskie rodziny

✓ **Obniżamy podatki**

 na gaz

 na ogrzewanie

 na prąd

 na paliwo

 dodatek ośłonowy

 Rządowa
Tarcza Antyinflacyjna

www.chronimyrodziny.gov.pl

Dorosła foka obrączkowana w okolicach Poddąbia



Przyroda

Foka obrączkowana jest najmniejszym gatunkiem foki, który występuje w Bałtyku. Co więcej, z reguły spotkać ją można w jego północnej części, u naszych skandynawskich sąsiadów, jednak dorosłego osobnika tego gatunku zauważono niedawno okolicy Poddąbia.

Informacją o zauważeniu foki obrączkowanej nad polskim wybrzeżem podzielił się z naszą redakcją Paweł Żmuda, wolontariusz z Błękitnego Patrolu WWF.

Foka pojawiła się na wybrzeżu w okolicach miejscowości Dębina oraz Poddąbie. Odpoczywała w charakterystycznym miejscu, bo na kole zamachowym torpedowca, który leży kilkaset metrów na wschód od Poddąbia - mówi Paweł Żmuda. - Było to wyjątkowe spotkanie, ponieważ gatunek ten żyje w północnej części Bałtyku i na nasze tereny zapuszcza się stosunkowo rzadko. Tak naprawdę była to pierwsza foka obrączkowana, którą udało mi się zobaczyć - zdradza wolontariusz.

Paweł Żmuda dodaje, że kilka miesięcy wcześniej - w kwietniu tego roku - młodą fokę obrączkowaną znaleziono na plaży w Orzechowie. Zwierzę było bardzo młode, w związku z czym zdecydowano się przetransportować je do Stacji Morskiej Instytutu Oceanografii Uniwersytetu Gdańskiego w Helu. Tam zwierzę przeszło niezbędną badanie, zostało odkarmione, wyle-



Foka obrączkowana jest najmniejszym gatunkiem foki, który występuje w Bałtyku

czone a następnie wypuszczone na wolność.

Foka obrączkowana jest najmniejszym gatunkiem foki występującym w wodach Bałtyku. Jej populacja szacowana jest na około 15-20 tys. osobników. Z kolei największym i najliczniej występującym gatunkiem jest foka szara, której populacja wynosi około 30 tys. sztuk. Najrzadziej spotykanym gatunkiem foki w Morzu Bałtyckim jest foka pospolita, która wbrew swojej nazwie występuje w liczbie zaledwie 1000 osobników. Wszystkie gatunki fok są w naszym kraju objęte ścisłą ochroną gatunkową.

Co zrobić, kiedy spotkamy fokę?

- Pamiętajmy, że foka jest zwierzęciem dzikim i gdy poczuje zagrożenie będzie uciekać,

albo się bronić. Trzydzieści metrów, to rozsądna odległość, z której można obserwować zwierzę.

- Zgłośmy to Błękitnemu Patrolowi WWF, (tel. 795 536 009) lub Stacji Morskiej w Helu (601 889 940). Postarajmy się podać jak najdokładniejszą lokalizację, np. informując ile metrów na wschód lub zachód od danego zejścia na plażę znaleźliśmy zwierzę.

- Poprośmy innych o zachowanie dystansu - a wspólnie podziwiając bałtyckie stworzenia, możemy zdobyć nowe, piękne znajomości!

- Trzymajmy zwierzęta na smyczy - pies to z pewnością świetny kompan spacerów, jednak zwierzęta mieszkające na plaży mogą się go bać! Pamiętajmy, że to my jesteśmy gośćmi w ich środowisku.

Tropem wilków i złota Bałtyku

Poza znalezioną foką w końcu listopada Pawłowi Żmudzie udało się także wpaść na trop wilczej watahy. Tropu nie znalazł rzecz jasna na plaży, ale na terenie Słowińskiego Parku Narodowego w okolicy wydmy.

- Trop samotnego osobnika udało się znaleźć przy parkingu leśnym w okolicach Smołdzina, a w okolicy 207 kilometra, przy samym zejściu na plażę, wpadłem na trop watahy liczącej cztery lub pięć osobników. Mówi się, że na terenie Słowińskiego Parku Narodowego żyją dwie wilcze watahy, jedna bliżej Mierzei Łebskiej, a druga bliżej Żarnowskiej - mówi Żmuda, który zaznacza, że zima to dobra pora, aby szukać takich przyrodniczych ciekawostek, ponieważ w śniegu łatwiej zauważyć trop. ©P



Słupsk

Wigilijne spotkanie emerytów i rencistów

Tradycyjne potrawy, życzenia świąteczne i wspomnienia - w barze Twister na wigilijnej wieczerzy spotkali się członkowie Sekcji Emerytów i Rencistów ZNP w Słupsku. Życzenia uczestnikom złożyły Gabriela Berezicka, prezes słupskiego ZNP, i Gabriela Polkowska, przewodnicząca sekcji. Przyjęto nowych członków, a podczas posiłku rozdano drobne prezenty. Otrzymują je także osoby, które z różnych przyczyn nie mogły wziąć udziału w spotkaniu. W Wigilię wzięło udział 60 osób. Były tradycyjne potrawy oraz wspólne śpiewanie kolęd i wspominki. ©P (MARA)

Szkoły w gminie Damnica z dotacją na Laboratoria Przyszłości

Nauka

Wojciech Frelichowski
wojciech.frelichowski@gp24.pl

Wszystkie szkoły działające w gminie Damnica otrzymały dotację na projekt Laboratoria Przyszłości. Każda z trzech placówek dostanie 60 tys. zł.

Laboratoria Przyszłości, to projekt realizowany przez Ministerstwo Edukacji i Nauki we współpracy z Centrum GovTech w Kancelarii Prezesa Rady Ministrów. Chodzi w nim o stworzenie nowoczesnej szkoły, której zajęcia będą prowadzone w sposób ciekawy, z zastosowaniem nowoczesnych urządzeń, angażujący uczniów oraz sprzyjający odkrywaniu ich talentów i rozwijaniu zainteresowań.

MEN informuje, że ideą programu jest zapewnienie szkołom narzędzi i rozwiązań służących rozwijaniu kompetencji przyszłości, czyli współpracy, interdyscyplinarności, zdolności rozwiązywania problemów i kreatywności. Chodzi też o danie szkołom możliwie szerokiego wyboru pomocy, które

przydadzą się w procesie dydaktycznym.

Program przewiduje wyposażenie szkół, które zostały za kwalifikowane do tego programu w roboty edukacyjne dla uczniów klas 1-3 i 4, podręczniki do nauki programowania i sztucznej inteligencji, bazę ponad 200 scenariuszy prowadzenia interdyscyplinarnych zajęć (m.in. z matematyki, przyrody), maty edukacyjne (w tym do nauki storytellingu i smart-city), interaktywne akcesoria i materiały dydaktyczne.

Do programu Laboratoria Przyszłości zakwalifikowały się wszystkie szkoły z gminy Damnica: Zespół Szkół w Damnicy, Szkoła Podstawowa w Damnie i Szkoła Podstawowa w Zagórzycy.

Każda z placówek na realizację programu otrzyma 60 tys. zł.

Przypomnijmy, że dofinansowanie w programie Laboratoria Przyszłości otrzymały także szkoły prowadzone przez miasto Słupsk (1,7 mln zł) oraz szkoły z gminy Bytów (780 tys. zł).

©P

0010380964

Wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci

Siostry

Panu Stanisławowi Gajkowi

Prezesowi Zarządu Oddziału Miejsko-Gminnego OSP w Kępicach składają

Burmistrz Kępic Przewodniczący Rady Miejskiej w Kępicach
Magdalena Majewska Marek Busłowicz

0010380546

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że odszedł

śp Jan Gorzka

Ceremonia pogrzebowa odbędzie się 30.12.2021 r. na Nowym Cmentarzu. Wystawienie w kaplicy o godz. 10.00. Wyprowadzenie do miejsca spoczynku o godz. 10.30. Msza żałobna 30.12.2021 r. o godz. 8.30 w kościele M. Kolbe w Słupsku.

Rodzina

0010380564

Wyrazy głębokiego współczucia

Pani Joannie Gorzka oraz całej Rodzinie

z powodu śmierci

Męża

składają

Zarząd i Współpracownicy Arkom Sp. z o.o.

0010380520

Z wielkim żalem przyjęliśmy wiadomość o śmierci

Bogusława Matuszkiewicza

wieloletniego przyjaciela

Muzeum Pomorza Środkowego w Słupsku.

Rodzinie i Bliskim

składamy wyrazy szczerzego współczucia.

Dyrektor i Pracownicy Muzeum Pomorza Środkowego w Słupsku

Remont ulicy Zygmunta Augusta to rekompensata za tarczę antyrakietową

Z POLICJI

Słupsk

Policja podsumowała świąteczny weekend

W tym roku święta w Słupsku i rejonie upłynęły bezpiecznie.

- Liczne kontrole pojazdów, pomiary prędkości, sprawdzenie trzeźwości i obsługa zdarzeń drogowych - to część zadań realizowanych przez policjantów. Analizując dane z ostatnich dni, można pokusić się o stwierdzenie, że było raczej bezpiecznie - mówi mł. asp. Monika Sadurska, oficer prasowy słupskiej policji.

Podczas świątecznego weekendu doszło do jednego wypadku drogowego i dziesięciu kolizji.

- Do poważnego zdarzenia doszło w niedzielę, 26 grudnia po godz. 6 w Sycewicach. Jak wstępnie ustalili policjanci, 22-letni kierujący passatem, jadąc w kierunku Koszalina, z uwagi na pojawienie się na drodze samy zjechał na lewy pas ruchu i uderzył w drzewo. W wyniku zdarzenia pasażerowie doznali obrażeń. Kierowca był trzeźwy - informuje Monika Sadurska.

W wyniku przeprowadzonych 185 kontroli drogowych policjanci odnotowali osiem przekroczeń prędkości - w jednym przypadku o ponad 50 km/h więcej w obszarze zabudowanym. Funkcjonariusze zatrzymali także dwóch nietrzeźwych kierujących i jednego z zakazem prowadzenia pojazdów. (WOJ)

FOT. LUKASZ CAPAR

Alek Radomski

aleksander.radomski@gp24.pl



Słupsk

Zakończyły się prace związane z przebudową ulicy Zygmunta Augusta na słupskim Zatorze. Osiedlowa ulica została gruntownie zmodernizowana.

- Prace zostały zakończone, a my jesteśmy po odbiorach - informuje Tomasz Orłowski, zastępca dyrektora Zarządu Infrastruktury Miejskiej w Słupsku. - Do wykonania pozostało jeszcze malowanie na jezdni, ale te prace ze zrozumiałych względów zostaną wykonane w kwietniu. Wykonawca zrealizował już drobne poprawki w rejonie ulicy Sobieskiego. Jeśli wyjdą kolejne, będą usuwane na wiosnę.

Jeszcze przed świętami na stałą trasę przez ulicę Zygmunta Augusta wróciły autobusy linii 9. Trasa linii w obu kierunkach przebiega ul. Sobie-



Koszt modernizacji ulicy Zygmunta Augusta sięgnął niespełna sześciu milionów złotych

skiego, Zygmunta Augusta, Chrobrego, Banacha i Wazów z obsługą wszystkich przystanków na trasie. Przypominamy, że przystanki: „Zygmunta-Augusta - Chrobrego” i „Banacha - SOK” mają charakter warun-

kowy, czyli na żądanie. Odjazdy linii 9 z pętli 11 Listopada zostają przyspieszone o 3 minuty.

Zmodernizowana ulica to nowa nawierzchnia i podbudowa. Również chodniki i oświetlenie.

Na poprawę tej do niedawna najbardziej dziurawej ulicy w mieście Słupsk otrzymał wsparcie z „Programu na rzecz zwiększenia szans rozwojowych Ziemi Słupskiej 2019-

2024”, czyli rekompensat za tarczę antyrakietową.

Koszt modernizacji ulicy Zygmunta Augusta sięgnął niespełna sześciu milionów złotych.

© P

REKLAMA

0110374565

Noworoczny Koncert Wiedeński w Filharmonii Szczecińskiej już 23 stycznia

Jeden z największych bestsellerów polskiej sceny muzycznej! Gwiazdorska obsada, balet, orkiestra, przepiękne głosy. które zachwycają publiczność w każdym wieku! Noworoczny Koncert Wiedeński to także zapierające dech w piersiach bajkowe kostiumy, które przeniosą wszystkich do magicznego, wiedeńskiego świata Króla Walca - Johanna Straussa.

Wystąpią obdarzeni wspaniałymi głosami, fantastyczni soliści

operowi oraz gwiazdy polskiego i międzynarodowego baletu, a także Strausowska Orkiestra pod dyktando Andrzeja Tulika. **Zabrzmią największe, ponadczasowe i wieczne bliskie sercom melomanów przeboje króla walca** - Johanna Straussa, nie zabraknie także popisowych arii z najsłynniejszych operetek „Zemsta nietoperza”, „Baron cygański”, „Wesoła wdówka”, „Księżniczka czardasza” oraz „Kraina uśmiechu”. Publiczność usłyszy

m.in.: walc „Nad pięknym modrym Dunajem”, arię Barinkaya „Wielka sława to żart”, duet wszech czasów „Usta milczą, dusza śpiewa”, polkę „Tritsch-Tratsch” oraz słynny „Marsz Radeckiego”.

W klimat magicznych bali wiedeńskich wprowadzą Państwa olśniewające kreacje artystów, przepiękne suknie balowe solistek oraz Strausowskiej Orkiestry wykonującej to niezwykle widowisko.

Zapraszamy!



„Lata 20-te, lata 30-te – Koncert Muzyki Przedwojennej” 13 lutego w Filharmonii Szczecińskiej

Tam, gdzie przeplata się tęsknota zanieodwzajemnioną miłością, zaklęta w sentymentalnych słowach, ale także tam, gdzie rodzą się łyty humoru i gdzie dowcipu świszczy bat, tam jest piosenka. Stare, niezawodne na wszelkie smutki lekarstwo – piosenka! Tym razem pragniemy zabrać Państwa w **sentymentalną podróż do przedwojennych kawiarni** literackich Wilna, Lwowa, Warsza-

wy, Poznania czy Krakowa, gdzie największe sukcesy święciły **szlagiery rodzącej się muzyki filmowej i piosenki kabaretowej**. Któż z nas nie zaśmiewał się do łez, oglądając aktorskie kreacje Toli Mankiewiczówny czy Lody Niemrzanek? To dzięki tym gwiazdom srebrnego ekranu nieprzerwanie od stu lat wszystkie pokolenia znają na pamięć piosenki „Ada to nie wypada”

czy „Powróćmy jak za dawnych lat”.

Znów mamy lata dwudzieste, a zatem to idealna okazja, aby powrócić do nieśmiertelnych przebojów Mieczysława Fogga, Hanki Ordonówny, Eugeniusza Bodo czy Wiery Gran, zaklętych w utworach takich mistrzów słowa, jak Marian Hemar.

Kto wie, może dzięki spotkaniu na naszym koncercie niejedna para umówi się na dziewcząt?



BILETY: Sklep Muzyczny Riff - Szczecin, ul. Bałuki 10 | Książnica Polska - Szczecin, pl. Hołdu Pruskiego 8 | Zamek Książąt Pomorskich, Korsarzy 34 - Mały Dziedziniec, wejście „I”

BILETY ONLINE: WWW.TOMCZYKART.PL

Prezes PiS: Ludzie muszą się szczepić. To sprawa podstawowa

Prezydent Andrzej Duda zawetował ustawę medialną

Warszawa

Hubert Rabięga

h.rabięga@polskatimes.pl

Według wicepremiera i szefa PiS Jarosława Kaczyńskiego „Polski Ład będzie zyskiem dla ogromnej większości Polaków” i nie ogranicza się tylko do zmian podatkowych.

Jarosław Kaczyński przyznaje w wywiadzie dla Interii, że inflacja jest znaczna. Tłumaczy zarazem, że to wynik czynników zewnętrznych, w tym działań Rosji na rynku gazu. Wicepremier zwraca też uwagę, że to odłożony efekt uboczny tarcz antykrzysowych. - Można było nie robić tych tarcz, ale zapłacilibyśmy za to ogromnym bezrobociem i znacznym spadkiem PKB - mówi Kaczyński.

- Rozumiem, że ludzie złorzeczają. Sam to robię w sklepach, choć oczywiście zdaję sobie sprawę, że moja sytuacja jest dalece inna i nawet nie próbuję porównywać siebie i swojej sytuacji materialnej do tych, którzy zarabiają średnio czy mało - mówi wicepremier.

Szef PiS wskazał, że rząd przygotował i wdraża tarcze antyinflacyjne, które będą uzupełniane. Widać też pierwsze spadki cen na stacjach paliw. NBP podniósł stopy procentowe w odpowiednim momencie, choć rząd uważał, że trzeba to zrobić wcześniej, przyznał wicepremier. Kaczyński przyznał, że zna prezesa NBP Adama Glapiń-



FOT. ŁUKASZ KACZYŃSKI

Szef PiS zapowiada postęp cywilizacyjny

skiego i ma z nim dobre stosunki, ale decyzje NBP są podejmowane niezależnie od rządu. Zdaniem Kaczyńskiego „Polski Ład będzie zyskiem dla ogromnej większości Polaków” i nie ogranicza się tylko do zmian podatkowych. - Postęp cywilizacyjny, jaki zrealizujemy - także poza wielkimi ośrodkami - będzie ogromny - ocenia prezes PiS.

Szef PiS zapytany o sprawę szczepień przeciwko Covid-19 odpowiada: - Ludzie muszą się szczepić, to sprawa podstawowa. Trzeba się zastanowić, biorąc pod uwagę realia i niechęć znacznej części społeczeństwa, co możemy tutaj zrobić - mówi wicepremier. Kaczyński podkreśla, że sam jako wicepremier wydaje odpowiednie polecenia i decyzje, ale nie wszystko jest możliwe do wyegzekwowania.

Leszek Rudziński
l.rudziński@polskatimes.pl

Warszawa

Prezydent Andrzej Duda oświadczył w poniedziałek, że nie podpisze nowelizacji ustawy o radiofonii i telewizji, a zamiast tego ją wetuje. Teraz tzw. ustawa lex TVN trafi z powrotem do Sejmu.

- Odmawiam podpisania nowelizacji i kieruję ją do Sejmu do ponownego rozpatrzenia. Wetuję ją - oświadczył w przemówieniu dla mediów prezydent Andrzej Duda.

Podkreślił, że ustawa jest potrzebna, ale to kwestia przyszłości i trzeba przygotować ją „dobrze, w uporządkowany sposób, bez wrzutek legislacyjnych”. - Jeżeli zawarliśmy umowę, trzeba ją dotrzymać. Jeśli my tego nie będziemy robić, to inni też nie będą ich dotrzymywali. My jesteśmy honorowym państwem. Jak się umawiamy, to tego przestrzegamy - mówił Duda, odnosząc się do przepisów ustawy, który uderzałby w stację TVN.

- Łatwo się domyślić, że w ostatnim czasie, mając poważne zastrzeżenia co do przepisów tej nowelizacji, rozważyłem dwa scenariusze. W obu przypadkach odmowę podpisania ustawy - skierowanie jej



FOT. ADAM JANOWSKI

Do odrzucenia weta prezydenta do noweli ustawy medialnej potrzeba 276 głosów

do TK lub ponownie do Sejmu - tłumaczył prezydent.

Wskazał, że jednym z argumentów, które były przez niego rozważane w trakcie analizy, była kwestia umowy międzynarodowej zawartej przez Polskę w 1990 roku. Dodał, że chodzi o traktat pomiędzy Polską a Stanami Zjednoczonymi o wzajemnych stosunkach gospodarczych i handlowych.

- Rozwahałem kwestię ochrony prawa własności, kwestię ochrony swobody działalności gospodarczej, kwestię ochrony interesów i kwestię tejże polsko-amerykańskiej umowy (...) Wszystkie te aspekty wziąłem pod uwagę. Zwłaszcza to zagadnienie związane z podmiotami, które mogą

posiadać w Polsce koncesję na nadawanie - mówił.

Andrzej Duda mówił, że zadał sobie pytanie, czy „te warunki są zwyczajnie po ludzku uczciwe”. - W momencie, kiedy jest tylko 6 miesięcy, by pozbyć się akcji, udziałów (...) Mówimy o spółce, która niedawno uzyskała koncesję. Państwo udzieliło zgody na emisję telewizyjną. Trzeba sobie zadać pytanie, w jakim stopniu jest to uderzenie w coś, co nazywamy interesami w toku, w prawa, które zostały dobrze nabyte zgodnie z prawem. Mamy bez wątpienia do czynienia z ingerencją - tłumaczył.

Dodał, że cała ta zmiana dotyczy podmiotów, które już działają obecne na rynku. - Kolejne

pytanie. W jaki sposób takie rozwiązanie prowadzi do ograniczeń swobody działalności gospodarczej? (...) To są te najbardziej elementarne kwestie. Dochodzi do tego także kwestia pluralizmu medialnego, wolności słowa. Odnoszę się też do tej kwestii, też tę kwestię badałem. Również ten element z całą pewnością brałem pod uwagę podejmując decyzję - mówił.

- Mammy klarowne podstawy, by skierować tę ustawę do Trybunału Konstytucyjnego. Argumentów jest dużo. Ale oprócz tego mamy też kwestię tej wspomnianej umowy polsko-amerykańskiej. Kiedy Trybunał zajmuje się wnioskiem prezydenta w trybie przewencyjnym, to ustawa jest rozpatrywana tylko pod względem konstytucji. Traktat jest tylko pośrednio powiązany z konstytucją. Nie mogę więc powiedzieć na 100 proc., że TK odniósłby się do kwestii tego traktatu. A to dla mnie bardzo ważne - mówił prezydent.

Sejm w tym przypadku może weto odrzucić większością kwalifikowaną 3/5 głosów w obecności minimum połowy ustawowej liczby posłów. Jest to jednak mało prawdopodobne.

- Dziękuję panie prezydencie Andrzej Duda za przywództwo i zaangażowanie dla wspólnych wartości demokratycznych oraz za ochronę klimatu inwestycyjnego w Polsce. Razem sojusznicy są silniejsi! - napisał na Twitterze Bix Aliu, chargé d'affaires w ambasadzie USA w Warszawie.

Z KRAJU

Poznań

Święto państwowe w rocznicę powstania wielkopolskiego

W poniedziałek 27 grudnia 2021 r. po raz pierwszy jako święto państwowe obochodziliśmy rocznicę wybuchu powstania wielkopolskiego, zwycięskiego powstańczego zrywu, które przywróciło Polsce Wielkopolskę. Centralne uroczystości obchodów rocznicy, organizowane przez wielkopolski samorząd, odbyły się 27 grudnia przed pomnikiem Powstańców Wielkopolskich w Poznaniu z udziałem prezydenta Andrzeja Dudy. Powstanie wielkopolskie wybuchło 27 grudnia 1918 r. w Poznaniu, w czasie wizyty powracającego do Polski Ignacego Jana Paderewskiego. Szacuje się, że w bitwie o Ławicę (1919 r.) zdołano największy hup wojenny w tysiącletniej historii polskiego oręża (sprzęt lotniczy o wartości 160-200 milionów ówczesnych marek, w tym ponad 300 samolotów). 24 marca 2005 r., w wieku 106 lat, zmarł ostatni powstaniec wielkopolski, porucznik Jan Rzepa. (TD)



FOT. ADAM JANOWSKI

Warszawa

Akt oskarżenia za znieważenie

Jest akt oskarżenia w sprawie obraźliwych słów, które publicznie wypowiedział Władysław Frasyniuk pod adresem polskich żołnierzy strzegących granicy z Białorusią. Za znieważenie żołnierzy byłemu opozycjonistce grozi do roku pozbawienia wolności. Znieważając żołnierzy wypowiedź padła 22 sierpnia 2021 roku na antenie TVN24. Frasyniuk komentował sytuację cudzoziemców na granicy polsko-białoruskiej. Były opozycjonista nazwał polskich żołnierzy „śmieciami” i „watahą psów”. (TD)

Mandaty dla kierowców od 1 stycznia idą mocno w górę!

Warszawa

Maciej Badowski

m.badowski@polskatimes.pl

Od 1 stycznia 2022 r. zacznie obowiązywać nowela Prawa o Ruchu Drogowym.

Po raz pierwszy od 1998 r. zmiany uległy kwoty mandatów, które mogą otrzymać kierowcy. Zmiana jest dość radykalna. Od stycznia 2022 r. maksymalny mandat za wykroczenie wyniesie 5 tys. zł, do tej pory było to 500 zł. Jednak sąd będzie mógł wymierzyć grzywnę w wysokości nawet do 30 tys. zł, do tej pory górna granica była ustanowiona na poziomie 5 tys. zł. Ponadto regulacja zwiększa wysokość grzywny, którą nałożyć można w postępowaniu mandatowym.

Z kolei minimalna kara za wyprzedzanie na przejściu dla pie-



FOT. DARIUSZ BŁOCH

Od Nowego Roku maksymalny mandat wyniesie 5 tys. zł. Do sylwestra to tylko 500 zł

szych pieszego będzie wynosić 1,5 tys. zł. Dodatkowo kierowca, który dopuścił się ponownego naruszenia przepisów względem bezpieczeństwa pieszego w ciągu 2 lat, może zostać uka-

rany kwotą ponad 3 tys. zł. Przekroczenie prędkości o ponad 30 km/h będzie skutkowało karą w wysokości 800 zł. Ponowne dopuszczenie się tego wykroczenia w ciągu 2 lat od nałożenia

pierwszej grzywny zostanie ukarane mandatem w wysokości 1,6 tys. zł. Takie rozwiązanie ma stać nowicbat na recydywistów - kierowca, który w przeciągu dwóch lat popełni to samo wykroczenie, otrzyma dwukrotnie wyższą karę.

W przypadku prowadzenia pojazdu po spożyciu alkoholu lub innych środków odurzających będzie skutkowało karą od 2,5 tys. zł lub karą aresztu, a prowadzenie po alkoholu pojazdu, który nie należy do pojazdów mechanicznych, chodzi tutaj o jazdę rowerem lub hulajnogą, będzie zagrożone karą od 1 tys. zł.

Od nowego roku nie mniej niż 1,5 tys. zł mandatu zapłaci kierowca, który nie ustąpi pierwszeństwa pieszemu na przejściu, a także będzie wyprzedzał na przejściu dla pieszych lub omijał pojazd, który zatrzyma się przed zebra, by przepuścić pieszych. Podobnej wysokości kara, czyli minimum 1,5 tys. zł, będzie groziła za jazdę po chodniku lub po przejściu dla pieszych.

MATERIAL INFORMACYJNY PZU

Nie trać ulgi podatkowej za 2021 – załóż IKE lub IKZE. Sprawnie zrobisz to na platformie inPZU

Na rozpoczęcie oszczędzania na emeryturę dobry jest każdy czas i każdy pretekst – a możliwość skorzystania z ulg, by nie płacić zbyt wysokiego podatku, jest jednym z lepszych. Jedna wpłata, trzy zrealizowane cele: mniejszy podatek, decyzja o rozpoczęciu oszczędzania na emeryturę i pierwsze zgromadzone na ten cel środki!

Większość z nas wie, że trzeba oszczędzać na emeryturę, bo statystycznie będzie ona stanowiła mniej niż nawet połowa naszych zarobków. Dociera do nas też prawda, że im wcześniej zaczniemy, tym łatwiej będzie nam oszczędzać, a kwota zgromadzona na końcu tego procesu będzie odpowiednio wyższa. Problem w tym jednak, że zazwyczaj odkładamy... decyzję o rozpoczęciu odkładania na jesień życia.

Emerytura nie zając?

Usprawiedliwień na własny użytek czy uzasadnień – na zewnątrz – mamy wiele. Za mało zarabiamy, a trzeba spłacać pożyczki i kredyty. Musimy odłożyć najpierw na nieprzewidziane wydatki – związane z chorobą, czy wynikające z utraty pracy. Chcemy najpierw zasmakować życia – a perspektywa jesieni życia jest przecież tak bardzo odległa...

Oczywiście powinniśmy robić oszczędności, tworząc rodzaj „poduszki finansowej” na nieprzewidziane wydatki. Można je jednak skutecznie połączyć z prywatnym odkładaniem na emeryturę. Wiele dostępnych na rynku finansowym narzędzi budowania kapitału na jesień życia daje takie możliwości. Schemat działa tak: docelowo odkładamy na emeryturę, ale z możliwymi opcjami wcześniejszej wypłaty części lub nawet całości środków, jeśli zajdzie pilna potrzeba bieżąca, np. ciężka choroba.

Najlepsze narzędzia służące zabezpieczeniu emerytalnemu, np. Pracownicze Plany Kapitałowe czy Indywidualne Konto Zabezpieczenia Emerytalnego, przewidują takie możliwości. Oznacza to, że w nagłej potrzebie finansowej nie trzeba zrywać umowy, lecz po wycofaniu środków można dalej na emeryturę odkładać, często nawet zachowując gwarantowane z tego tytułu profity. W niektórych przypadkach nawet tych środków,



których pilnie potrzebujemy, nie trzeba wycofywać z naszego planu emerytalnego: można się nimi posłużyć np. jako ekwiwalentem wkładu własnego przy staraniach o kredyt hipoteczny czy jako zabezpieczenie standardowego kredytu.

Wiele narzędzi do systematycznego i długoterminowego odkładania na emeryturę pozwala także na pełną dowolność wpłat – zarówno co do ich regularności, jak i wysokości. Nie szukajmy więc stereotypowych wymogów, ale budujmy swój budżet domowy w taki sposób, by przynajmniej strategicznie służył on zgromadzeniu kapitału na czas po aktywności zawodowej.

IKE lub IKZE na koniec roku

Jednym z takich narzędzi, z których warto skorzystać przy odkładaniu na emeryturę – z zachowaniem przedstawionych już elementów elastyczności – są: Indywidualne Konto Emerytalne (IKE) oraz Indywidualne Konto Zabezpieczenia Emerytalnego (IKZE).

Co warto podkreślić, w odróżnieniu od składek odkładanych w ZUS, środki zgromadzone na IKE i na IKZE są prywatną własnością

oszczędzającego, można je dziedziczyć (na platformie inPZU można wskazać osobę upoważnioną do wypłaty na wypadek śmierci) lub wcześniej wypłacić (w całości – IKZE, w całości lub w części – IKE). A jeśli np. planujemy ubiegać się o kredyt hipoteczny, to środki zgromadzone na IKE i IKZE możemy zgłosić do banku jako wkład własny.

Racjonalne odkładanie na emeryturę oznacza przede wszystkim wykorzystanie wszelkich możliwych form wsparcia. W Pracowniczych Planach Kapitałowych takim instrumentem jest dopłata pracodawcy; przy indywidualnym odkładaniu na emeryturę z kolei ulgi podatkowe: Indywidualne Konto Emerytalne (IKE) daje zwolnienie z tzw. podatku Belki, gdy wykorzystujemy zgromadzone na nim pieniądze po ukończeniu 60. roku życia, z kolei Indywidualne Konto Zabezpieczenia Emerytalnego (IKZE), poza zwolnieniem z podatku od zysków kapitałowych (płaci się tylko zryczałtowany 10% podatek przy wypłacie), dodatkowo pozwala przy wpłacie obniżyć PIT, który mamy do zapłaty w danym roku.

Ważne są oczywiście warunki, w jakich będziemy

oszczędzać – jak najłatwiejsza obsługa, jak najmniejsze jej koszty przy możliwie dużym zakresie zmian, których możemy dokonywać w toku inwestowania. To zaś szczególnie ważne jest, gdy wybierzemy IKE lub IKZE (albo oba jednocześnie, bo prawo podatkowe daje taką możliwość) w formie rachunku funduszy inwestycyjnych. W ostatnim z wymienionych rozwiązań ważna jest bowiem możliwość przesuwania środków z jednego funduszu do drugiego – w zależności od sytuacji na rynkach oraz akceptowanego poziomu ryzyka.

Emerytura z TFI PZU

Te wszystkie warunki spełnia oszczędzanie w IKE i IKZE poprzez TFI PZU. Od listopada 2020 r. jest ono możliwe dzięki elektronicznej platformie inPZU. Założenie rachunków i ich obsługa są niezwykle proste, a koszty konkurencyjne. Już na wstępie unikniemy opłaty za założenie IKE i IKZE, pobieranej przez niemal wszystkie instytucje prowadzące takie konta – niektóre nawet w wysokości kilkuset złotych. Fundusze TFI PZU pobierają tytułem opłaty za zarządzanie tylko 0,5 proc. w skali roku, bez

jakichkolwiek opłat manipulacyjnych. To nawet kilkukrotnie mniej niż w innych podobnych produktach, dostępnych na rynku. Dodatkowo z obu produktów można korzystać całkowicie online na platformie inPZU.pl. Można także zdecydować, czy chce się korzystać tylko z jednego z produktów, czy z obu jednocześnie, co pozwala wykorzystać łączny limit wpłat oraz osiągnąć maksymalne korzyści podatkowe.

inPZU.pl umożliwia przystąpienie do IKE i IKZE w kilku prostych krokach, a całość nie powinna zająć dłużej niż 15 minut, co szczególnie ważne jest, teraz, gdy koniec roku jest blisko i szybkie załatwienie formalności daje szansę, by móc skorzystać z ulg podatkowych jeszcze za 2021 r.

Na tym nie koniec możliwości, jakie daje korzystanie z platformy elektronicznej, zarządzanej przez doświadczonych i renomowanych Towarzystwo Funduszy Inwestycyjnych (TFI). Na inPZU.pl można samodzielnie zbudować swój portfel IKE i IKZE, wybierając spośród 14 funduszy – 9 indeksowych, dostępnych już wcześniej i 5 nowych funduszy cyklu życia, wśród których można znaleźć też fundusz właściwy dla wieku, w którym przechodzi się na emeryturę. Oszczędzanie można zacząć już od 100 zł, a pieniądze wpłacać szybkim przelewem online.

Fundusze, które są do wyboru, pozwalają dowolnie zbudować swój portfel – pod względem liczby konkretnych funduszy i ich procentowego w nim udziału; według takich też proporcji będą inwestowane wpłacane na IKE/IKZE kwoty. Ale można jeszcze prościej. Jeśli nie mamy pewności, który fundusz wybrać, wystarczy obliczyć, w którym roku przejdziemy na emeryturę i wybierać fundusz tzw. cyklu życia. Jeśli np. przejdziemy na emeryturę w roku 2040, wybieramy inPZU Puls

Życia 2040. Aktywa w tym funduszu zostały dobrane tak, by optymalnie zbalansować potencjał zysku i ryzyko dla takiego horyzontu czasowego.

Zyskaj, nim rok się skończy!

Jest o co zawalczyć nawet w ostatnich dniach roku. Limit wpłat do IKE w 2021 w celu skorzystania ze zwolnienia podatkowego to 15 777 zł. Równie duże możliwości daje IKZE: limit 6 310,80 zł w 2021 r. dla osób zatrudnionych na podstawie umowy o pracę, a dla samozatrudnionych 9 466,20 zł.

Zyski podatkowe z IKZE z kolei zależą od poziomu dochodów w skali roku. W przypadku umowy o pracę i podatku według stawki 17 proc., będzie to 1072,84 zł, a przy stawce podatku 32 proc. – 2 019,46 zł.

Dla samozatrudnionych dodatkowo podatkowo zyski zależą od przyjętej formy opodatkowania – poza podatkiem wyliczanym według skali tabeli podatkowej może to być podatek w stałej wysokości 19 proc. Dlatego (pamiętając o zwiększonym dla samozatrudnionych limicie) zyski podatkowe za 2021 wyniosą: 1 609,25 zł przy stawce podatku 17 proc., 1 798,58 zł przy ryczałcie 19 proc. oraz 3 029,18 zł – przy wejściu na drugi próg podatkowy (stawka 32 proc.).

Dla korzyści podatkowych w 2021 r. możemy łącznie (IKE plus IKZE) wpłacić w 2021 r. 22 087,80 zł (samozatrudniony: 26 820,20 zł). Przypomnijmy: na inPZU nie ma opłat za wpłaty i wypłaty.

„Odkładasz wszystko na później? To świetnie – konto IKZE jest stworzone dla Ciebie!” – informuje TFI PZU, zachęcając do wykorzystania ostatniej szansy na ulgi podatkowe w 2021 r. Można jedynie stwierdzić wprost – zamień odkładanie (decyzji) w czasie na odkładanie już (pieniędzy na emeryturę).

Będzie posiedzenie Rada NATO-Rosja. Ocieplenie?

Kazimierz Sikorski
k.sikorski@polskatimes.pl

Moskwa

Na 12 stycznia 2022 r. sekretarz generalny NATO zwoła posiedzenie Rady NATO-Rosja. To pierwsze takie spotkanie od dwóch lat.

Sekretarz generalny NATO Jens Stoltenberg zdecydował o zwołaniu posiedzenia Rady NATO-Rosja (NRC) na 12 stycznia - poinformowała agencja Anadolu, powołując się na źródło w sojuszu.

Turecka agencja dodała, że NATO prowadzi w tej sprawie rozmowy z Rosją. Wcześniej służby prasowe NATO poinformowały, że w dniach 12-13 stycznia w Brukseli odbędzie się posiedzenie Komitetu Wojskowego NATO na szczęblu szefów obrony państw członkowskich.

Kilka dni temu Stoltenberg oświadczył, że NATO zaoferowało Moskwie zorganizowanie spotkania Rady NATO-Rosja na początku 2022 roku w celu omówienia wydarzeń na Ukrainie.

Jednocześnie podkreślił, że NATO nigdy nie pójdzie na kompromis w kwestii prawa Ukrainy do wyboru własnej drogi i ubiegania się o przystąpienie do sojuszu oraz prawa



Szef NATO Jens Stoltenberg ma nadzieję na poprawę stosunków z Rosją. Nie wiadomo na razie, czy to się uda. Władimir Putin gra o wysoką stawkę

państw NATO do obrony sojuszników.

Rzeczniczka rosyjskiego MSZ Maria Zacharowa potwierdziła przed świętami, że Moskwa otrzymała z Brukseli ofertę dotyczącą posiedzenia Rady Rosja-NATO. Dodała również, że Rosja jest gotowa do bezpośredniego dialogu na temat propozycji bezpieczeństwa, które uniemożliwiają NATO „pochód” na wschód i rozmieszczenie broni w pobliżu rosyjskich granic.

17 grudnia 2021 r. rosyjski MSZ opublikował projekty porozumień o prawnie wiążą-

cych gwarancjach bezpieczeństwa ze strony USA i NATO. Zostały one przekazane 15 grudnia podsekretarz stanu USA do spraw europejskich i euroazjatyckich Karen Donfried.

Prezydent Rosji Władimir Putin zauważył podczas swojej dorocznej konferencji prasowej, że Moskwa postrzega pozytywną reakcję USA na propozycje dotyczące gwarancji bezpieczeństwa. Rosyjski przywódca wspominał, że Waszyngton jest gotowy do rozpoczęcia rozmów na początku 2022 roku w Genewie. Co więcej, sekretarz generalny NATO

wcześniej potwierdził, że sojusz zamierza uważnie przeanalizować propozycje Moskwy.

Rada NATO-Rosja powstała w 2002 r. w Pratica di Mare na mocy ustaleń zawartych w Deklaracji Rzymskiej jako forum dla konsultacji w kwestiach związanych z bezpieczeństwem i współpracą pomiędzy państwami członkowskimi NATO oraz Federacją Rosyjską.

Rada NATO-Rosja korzysta ze wsparcia 27 podległych jej organów, są to m.in. komitety, specjalne grupy robocze oraz tzw. grupy eksperckie.

Kobiety podróżujące na dłuższych trasach muszą mieć asystę

Kabul

Kazimierz Sikorski
k.sikorski@polskatimes.pl

Wbrew wcześniejszym zapewnieniom talibów, że będą sprawiedliwie traktowali kobiety, pojawiają się kolejne ograniczenia. Tym razem chodzi o podróżowanie.

Talibowie w Afganistanie zabronili kobietom odbywania samodzielnie podróży dłuższych niż 72 km, chyba że towarzyszy im męski członek rodziny.

Ministerstwo ds. Promocji Cnoty i Zapobiegania Rozpustom Afganistanu oświadczyło, że kobietom, które chcą podróżować na dłuższe dystanse, nie należy udostępniać transportu, jeśli są one same, i nalega, aby transport był oferowany tylko osobom noszącym islamskie hidżaby.

Kobietom podróżującym ponad 72 kilometry nie należy oferować przejazdu, jeśli nie towarzyszy im bliski członek rodziny - powiedział rzecznik wspomnianego ministerstwa Sadeq Akif Muhajir, precyzując, że musi to być bliski krewny płci męskiej.

Takie wskazówki rozpowszechniane w sieciach społecznościowych pojawiają się kilka tygodni po tym, jak ministerstwo zwróciło się do afgańskich kanałów TV o zaprzestanie pokazywania dramatów i oper mydlanych z udziałem aktorek.



Kobiety są traktowane przez talibów przedmiotowo

Ministerstwo wezwało również dziennikarki telewizyjne do noszenia hidżabu podczas pracy na wizji. Nowa dyrektywa resortu zakazująca kobietom samotnego podróżowania na znaczne odległości również mówi, że ludzie powinni przestać odtwarzać muzykę w swoich pojazdach.

Jeśli chodzi o interpretację hidżabu przez talibów - która może obejmować włosy, zasłone twarzy lub całe ciało - jest ona niejasna, a większość afgańskich kobiet już nosi chusty na głowach.

Od czasu objęcia władzy w sierpniu talibowie nałożyli różne ograniczenia na kobiety i dziewczęta, mimo obietnicy łagodniejszych rządów w porównaniu z ich pierwszym okresem u władzy w latach 90. XX wieku.

ZE ŚWIATA

Grecja

Znowu zatrzęsło popularną wyspą

Po raz trzeci od września 2021 r. Kreta doświadczyła trzęsienia ziemi. Służby ratownicze monitorują sytuację. Trzęsienie ziemi o sile 5,7 wstrząsnęło grecką wyspą Kretę w drugi dzień świąt Bożego Narodzenia. Europejskie Śródlądniomorskie Centrum Sejsmologiczne (EMSC) wcześniej podało, że drżenie miało wielkość 6,0. Epicentrum trzęsienia ziemi miało miejsce 170 km na wschód od Heraklionu, stolicy Krety. Na swojej stronie Instytut Geodynamiczny poinformował, że trzęsienie nastąpiło na głębokości 6,4 km. Nie ma dotychczas doniesień o ofiarach lub poważniejszych zniszczeniach. Ostatnie trzęsienie ziemi na Krecie miało siłę 6,3. Odczuwano wtedy silne wstrząsy, trzęsły się domy. Najbardziej uszkodzony był rejon położony około 50 km na południowy wschód od miasta portowego Sitia. (KS)

London

Meghan Markle wygrała sprawę z brukowcem

„The Mail on Sunday” uzgodnił „środki finansowe” z księżną Sussex Meghan Markle po tym, jak sąd orzekł, że gazeta naruszyła jej prywatność, publikując fragmenty listu do jej ojca. Ten ruch kończy spór między księżną a tabloidem, trwający prawie cztery lata. „The Mail on Sunday” opublikował notatkę na pierwszej stronie, kierując czytelników do krótkiego opowiadania na trzeciej stronie gazety, w którym doniesiono, że uzgodniono z Meghan ugodę finansową. (TD)



Izrael

Premier na kwarantannie

Premier Izraela Naftali Bennett został w niedzielę poddany kwarantannie. Powodem był pozytywny wynik testu na obecność koronawirusa SARS-CoV-2 u jego 14-letniej córki. Bennett brał udział w niedzielnym posiedzeniu rządu, które odbyło się w kibucu Mevo Hama na Wzgórzach Golan. Po otrzymaniu informacji o pozytywnym wyniku testu na obecność koronawirusa u swojej córki opuścił wcześniej naradę i oczekuje w domu na wynik własnego badania. (KS)

Izrael

Brexit był błędem - uważają Brytyjczycy

Od ostatecznego wyjścia Wielkiej Brytanii z Unii Europejskiej minął rok. Jak Brytyjczycy patrzą teraz na rozstanie z unijną wspólnotą? Według najnowszego sondażu większość obywateli Zjednoczonego Królestwa negatywnie ocenia skutki brexitu. (KS)

REKLAMA

0110367060

→

NOWY NUMER

HISTORIA

HISTORIA

Marszałek Śmigły-Rydz

Czy spoczywa w grobie na Powązkach?

Pytaj w kioskach i salonach prasowych

Od stycznia wnioski o 500+ do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych: elektronicznie



Irena Boguszewska
irena.boguszewska@gk24.pl

Rodzina 500+

Od 1 stycznia 2022 roku to Zakład Ubezpieczeń Społecznych będzie przyjmował wnioski o nowe świadczenia „Rodzina 500 plus” i je wypłacał.

Gminy będą obsługiwać wnioski złożone do końca 2021 roku i wypłacać „500 plus” przez cały okres, na jaki świadczenia zostały przyznane.

ZUS przejmie od gmin

ZUS przejmie pełną obsługę programu od czerwca 2022 roku.

- Stopniowe przejście realizacji programu Rodzina 500+ przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych oznacza, że gminy będą kontynuowały wypłatę świadczeń do końca okresu, na jaki zostały przyznane, czyli do końca maja 2022 roku. W tych sprawach nadal należy

Nowelizacja ustawy o pomocy państwa w wychowywaniu dzieci przenosi ustalanie uprawnień do świadczenia wychowawczego i jego wypłatę z gmin do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych

kontaktować się z pracownikami gmin - tłumaczy pani profesor Gertruda Uścińska, prezes ZUS. - Natomiast od 1 stycznia 2022 roku, aby uzyskać prawo do świadczenia 500 plus na okres do 31 maja 2022 roku, rodzic dziecka, na które obecnie nie pobiera tego świadcze-

nia, musi złożyć wniosek elektronicznie do ZUS.

Tylko elektronicznie

Co ważne, wnioski o przyznanie „500 plus” od 1 stycznia przyszłego roku będzie można przysyłać tylko elektronicznie na:

- * Platformie Usług Elektronicznych (PUE) ZUS,
- * portalu Empatia
- * lub przez bankowość elektroniczną.

Nowelizacja ustawy o pomocy państwa w wychowywaniu dzieci przenosi ustalanie uprawnień do świadczenia wy-

chowawczego i jego wypłatę z gmin do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych.

Wyłącznie na rachunek

Zmienia się także sposób wypłaty.

Zgodnie z nowelizacją świadczenia będą przekazywane wyłącznie na rachunek bankowy.

Istotna zmiana ustawy dotyczy sposobu prowadzenia postępowań w sprawie świadczenia wychowawczego - pisma, informacje i decyzje będą przekazywane elektronicznie na PUE ZUS.

Przykład ZUS

Pani Maria składa wniosek

Pani Maria wniosek o świadczenie wychowawcze na swoją piętnastoletnią córkę Elę, złożyła 30 września 2022 roku, zaznaczając, że ubiega się o świadczenie na okres świadczeniowy trwający od 1 czerwca 2022 roku do 31 maja 2023 roku.

➤ Odpowiedź eksperta ZUS: - Pani Marii przyznamy prawo do świadczenia wychowaw-

czego od pierwszego dnia miesiąca złożenia wniosku, czyli od 1 września 2022 roku do końca danego okresu świadczeniowego, czyli do 31 maja 2023 roku.

Pierwsza wypłata świadczenia wychowawczego nastąpi za wrzesień 2022 r.

ZUS wyjaśnia

Ekspert ZUS wyjaśnia:

W przypadku złożenia wniosku po 31 maja roku, w którym rozpoczyna się okres świadczeniowy, prawo do świadczenia przysługuje począwszy od miesiąca, w którym wpłynię wniosku, do końca okresu świadczeniowego, czyli to jest do dnia 31 maja 2022 roku.

Skoro pani Maria złożyła wniosek 30 września, to świadczenie może być przyznane od 1 września, czyli od miesiąca, w którym złożono wniosek.

Aby uzyskać prawo do świadczenia od początku nowego okresu świadczeniowego, trzeba złożyć wniosek między 1 lutego a 30 czerwca danego roku.

Pobierasz podwójne świadczenie? Najlepiej złóż wniosek do ZUS

Przepisy

Irena Boguszewska
irena.boguszewska@gk24.pl

Wszystkie osoby, które pobierają podwójne świadczenie powinny złożyć wniosek o niestosowanie kwoty zmniejszającej podatek przy emeryturze lub rencie.

Mają na to czas tylko do 31 grudnia 2021 roku. Powinni się więc pośpieszyć.

Dotyczy świadczeniobiorców ZUS i KRUS

Dotyczy to wszystkich tych, którzy pobierają emeryturę zarówno z Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, jak i z Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego.

W takiej samej sytuacji są ci, którzy samotnie wychowują małe dziecko i osiągają dochody z pracy oraz z renty rodzinnej.

Jest to niezbędne po to, aby przy rozliczeniu podatku za 2022 rok nie powstała niedopłata podatku w kwocie do 5.100 zł.

Prawo do dwunastu ulg

Świadczeniodawcy, w tym także ZUS, obniżają zaliczkę

na podatek o tak zwaną kwotę zmniejszenia. Podatnik ma prawo do dwunastu takich ulg w roku, po 425 zł miesięcznie.

Maksymalnie, za dwanaście miesięcy, daje to w sumie kwotę 5.100 zł (bo 425 razy 12 równa się 5.100).

Uwaga! Może powstać niedopłata

W sytuacji, gdy ktoś pobiera jednocześnie emeryturę z ZUS i innego organu rentowego na przykład z KRUS, a nie złoży w jednej z instytucji wniosku o niestosowanie kwoty zmniejszającej podatek, to przy rozliczeniu rocznym powstanie niedopłata podatku w kwocie do 5.100 zł.

Trzeba będzie zwrócić do Urzędu Skarbowego

Taką niedopłatą trzeba będzie zwrócić do Urzędu Skarbowego.

- Właśnie w tym celu, aby tego uniknąć, warto złożyć w jednej instytucji wniosek o niestosowanie kwoty zmniejszającej podatek - wyjaśnia Karol Jagielski, regionalny rzecznik Zakładu Ubezpieczeń Społecznych województwa zachodniopomorskiego.

Możesz skorzystać z druku EPD-18

W ZUS można to zrobić na druku EPD-18.

- Wówczas przy jednym świadczeniu nie będzie stosowana ulga, świadczenie będzie co prawda niższe o 425 zł, ale nie trzeba będzie zwracać niedopłaty - tłumaczy Krzysztof Cieszyński, regionalny rzecznik Zakładu Ubezpieczeń Społecznych województwa pomorskiego.

Samotnie wychowujących dzieci

Podobnie przedstawia się sytuacja osób, które samotnie wychowują dziecko i w związku z tym mają dochody z pracy, a oprócz tego pobierają rentę rodzinną na małoletnie dziecko.

Oni także, po to, aby nie powstała niedopłata podatku w rozliczeniu dochodów za cały rok, powinni poinformować albo swojego pracodawcę o dochodach z renty, albo oddział ZUS, aby nie stosował kwoty zmniejszenia przy zaliczce od renty należnej dziecku.

Mają na to czas do końca tego roku, czyli do 31 grudnia 2021 roku.

Od 1 stycznia 2022 roku wszystkich nas czekają nas ważne zmiany

Musisz wiedzieć

Irena Boguszewska
irena.boguszewska@gk24.pl

Od dnia 1 stycznia 2022 roku zmieniają się zasady ustalania zaliczki na podatek dochodowy i składki na ubezpieczenie zdrowotne od wypłacanych świadczeń emerytalno-rentowych oraz rodzicielskiego świadczenia uzupełniającego.

Mamy nowe kwoty. Od 1 stycznia 2022 roku podwyższeniu ulegają:

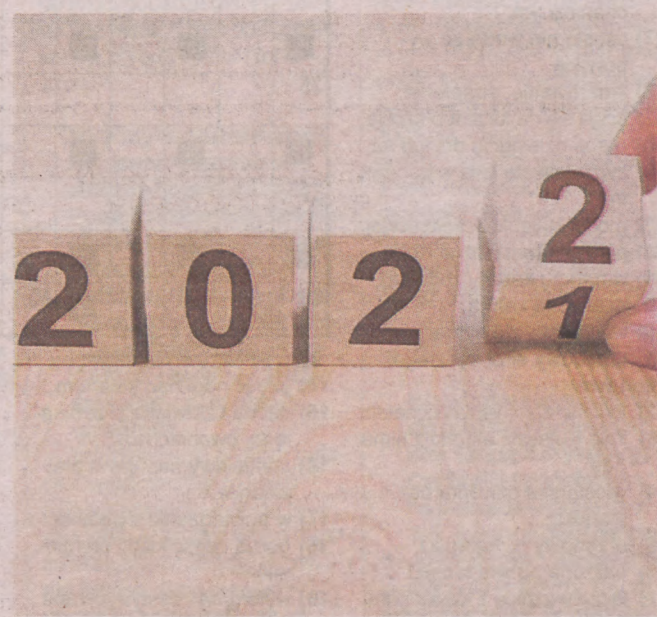
- * kwota wolna od podatku - do 30.000 zł,
- * roczna kwota zmniejszająca podatek - do 5.100 zł (425 zł miesięcznie),
- * pierwszy próg podatkowy - do 120.000 zł.

Zaliczka na podatek

W związku z tym zaliczka na podatek dochodowy od emerytur, rent oraz rodzicielskich świadczeń uzupełniających wypłacanych w kwocie nieprzekraczającej 2.500 zł miesięcznie wyniesie 0 zł.

Składka na ubezpieczenie zdrowotne

Natomiast składka na ubezpieczenie zdrowotne nadal będzie



Od 1 stycznia 2022 roku zmieniają się zasady ustalania zaliczki na podatek dochodowy i składki na ubezpieczenie zdrowotne

wynosiła 9 procent wysokości świadczeni.

Potrącona ze świadczenia

Jednak trzeba pamiętać o tym, że w całości zostanie potrącona z kwoty brutto świadczenia (nie będzie, jak dotychczas, odliczana w części równej 7,75 procent od zaliczki na podatek dochodowy).

Składka a zaliczka na podatek

W przypadkach, w których kwota składki na ubezpieczenie zdrowotne przekroczy kwotę odpowiadającą wysokości zaliczki na podatek dochodowy (obliczonej zgodnie z przepisami obowiązującymi do 31 grudnia 2021 roku), obniżona zostanie do kwoty zaliczki.

Z ŻYCIA GWIAZD

CELEBRYCI

Marek Kondrat: czerpię z ojcostwa garściami

Popularny aktor został ojcem, mając 68 lat. Trzyletnia Helenka to owoc jego małżeństwa z córką Grzegorza Turnaua - Antoniną. Teraz Kondrat w rozmowie z „Poli-tyką” podsumowuje swoje życie rodzinne. - Po raz trzeci ojcem zostałem w wieku, kiedy już inni byli dziadkami. Za późno. Ale czerpię z tego garściami, bo dopiero teraz mam szansę obserwować, jakim cudem jest ta mała, krucha istota. Ile uwagi trzeba jej poświęcić - deklaruje.



FOT. ADRIAN WYKROTA

CELEBRYCI

Rozenek-Majdan świętuje nad basenem

Podczas gdy większość Polaków spędzała święta w domowym gronie, Majdanowie wyjechali do Tajlandii. A tam - korzystają z uroków ciepłego klimatu. Wszystko relacjonują oczywiście na Instagramie. Na najnowszych zdjęciach widać parę małżonków nad basenem. Jedno pokazuje, jak celebrytka wygina się w kostiumie kąpielowym, a na drugim - jak czule przytula męża do piersi.



FOT. SYLWIA DĄBROWA

Łuczenko-Szczęśna odpoczywa po operacji

Ponieważ wokalistka przeszła niedawno operację, w tym roku nie czuła się na siłach, aby zorganizować u siebie w domu wigilię dla całej rodziny. Aby zregenerować siły, spędza czas z bliskimi w Zakopanem, co nadal skrzętnie dokumentuje na fotografiach publikowanych na Instagramie. Celebrytka prezentuje się na nich w modnych stylizacjach, które nie przeszkodziły jej buszować po ośnieżonym mieście.

CELEBRYCI

Julia Wieniawa ma pieska o imieniu Bowie

Po tym, jak przed świętami młoda aktorka pochwaliła się piękną choinką, tak teraz przyszedł czas pokazania, co znalazła pod drzewkiem. Jednym z prezentów okazały się ekstrawaganckie buty marki Yves Saint-Laurent, które kosztują ponad 5 tys. zł. To klasyczne czarne szpilki z wysokim obcasem stworzonym przez złote litery YSL. Poza tym Wieniawa dostała mnóstwo książek o psach, które mają jej pomóc w wychowaniu własnego pupila o imieniu Bowie. (GZL)



FOT. SYLWIA DĄBROWA

TV HIT

DOKUMENT

Superwiewiórki

TVP 1 12:50

Rodzina wiewiórkowatych jest zadziwiająco duża, obejmuje blisko 300 różnych gatunków. Zdolność adaptacji pozwoliła im skolonizować niemal wszystkie kontynenty.



FILM

World War Z

POLSAT 20:05

Gerry (Brad Pitt) wie, że spokojne życie u boku rodziny. Na świecie zaczyna rozprzestrzeniać się wirus zamieniający ludzi w zombie. Gerry dołącza do zespołu ONZ, który próbuje zwalczyć epidemię.



FILM



FILM



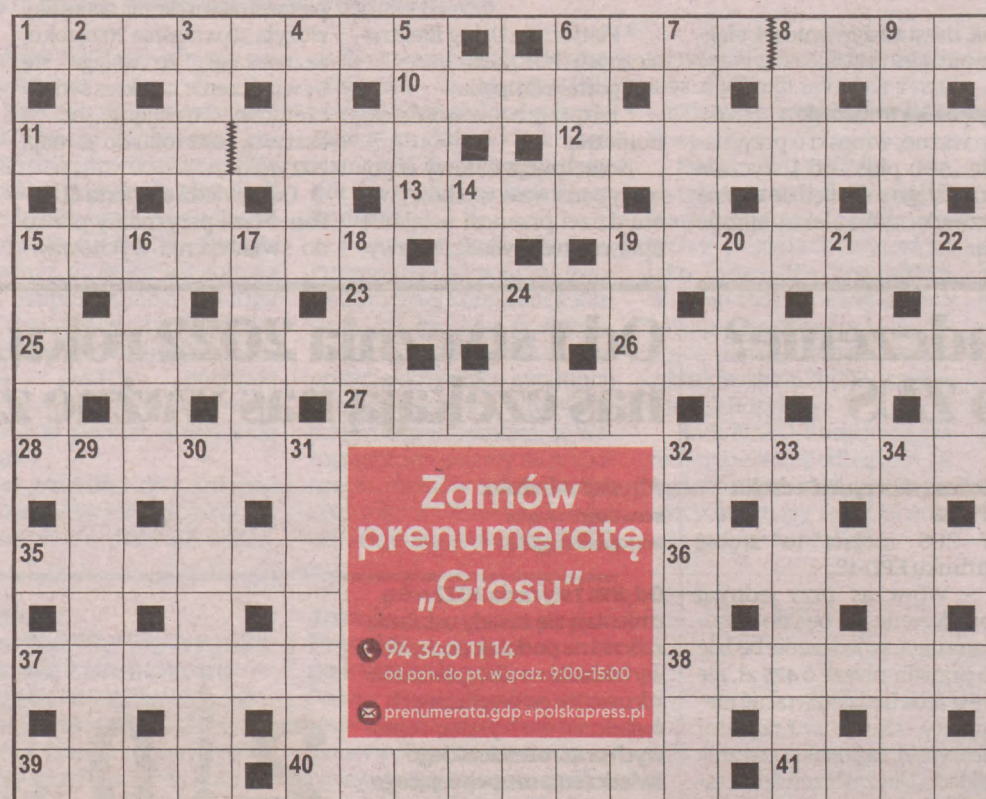
Krzyżówka nr 200

Poziomo:

- rozumowanie prowadzące do sprzecznych wniosków,
- film akcji z Umą Thurman,
- kajdany na dłoniach skazańca,
- holenderska tancerka i szpieg,
- rycerz, najemnik lub samuraj,
- rozdział księgi islamu,
- ćwiczenie w gimnastyce,
- pełnomocnik na zjazd,
- na kółku rowerka,
- komedialny Gogola,
- potocznie o pojeździe mechanicznym,
- często nie warta za wyprawkę,
- zmarwienie, strapienie,
- ściąga się na torze lub szosie,
- okres dziesięciu dni lub lat,
- zygzakowata linia w geometrii,
- model stajenki betlejemskiej,
- pies sierzanta Jana Kosa,
- w futbolu karany żółtą lub czerwoną kartką,
- wyjątkowo zła sytuacja,
- urzędowy strój sędziego.

Pionowo:

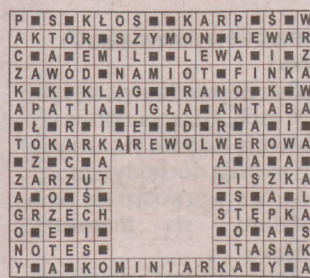
- Indianin z plemienia Winnetou,
- imanie Kuleszy, aktorki z filmu „Ida”,
- wioślarska czwórka bez sternika,
- urzędowy ... ludności,
- parzona po wiedeńsku,
- łącząco wożnicę z kasztanem,
- David, brytyjski aktor i piosenkarz,
- przy boku króla sawanny,
- część nogi nad kolanem,
- cecha człowieka przebiegłego, cwaniactwo,
- chmielowy napój w małej szlance,
- w powiedzeniu z pętelką,
- górna część klatki piersiowej,
- wytworna i dystygowana kobieta,
- pętla do chwytania koni,
- choroba wirusowa,
- to, co wyrosło dookoła nosa (wg Tuwima),
- chroniony, rybożerny ptak wodny,
- większa od strumienia,
- nożyk chirurgiczny o jednostronnym ostrzu,
- odmiana czerwienu,
- łódeczko na biegunach,
- drapieżny kuzyn serwala,
- klasyfikacja zawodników.



Zamów prenumeratę „Głosu”

☎ 94 340 11 14
od pon. do pt. w godz. 9:00-15:00
✉ prenumerata.gdp@polskapress.pl

Rozwiązanie nr 199



Jumanji: Przygoda...

NOWA TV 21:00

Czwórka licealistów wchodzi w posiadanie starej konsoli do gier wideo z lat dziewięćdziesiątych XX w., a wraz z nią grę „Jumanji”, która szybko porwa ich do wirtualnego świata niebezpiecznej dżungli.

HOROSKOP

Wodnik (20.01 - 18.02)

Nie spiesz się dzisiaj z niczym i postępuj wyjątkowo rozsądnie, bo horoskop dzienny bardzo wyraźnie ostrzega, że brak roztropności może narazić Cię na przykre konsekwencje.

Ryby (19.02 - 20.03)

Powodzenie podejmowanych przez Ciebie działań będzie w dużej mierze uzależnione od innych osób. Horoskop na dziś radzi w związku z tym nie zrażać nikogo do siebie.

Baran (21.03 - 19.04)

Musisz dzisiaj przygotować się na konieczność podjęcia dodatkowych zadań. Horoskop dzienny na wtorek zapowiada, że z wszystkich obowiązków Ci sporo problemów.

Byk (20.04 - 20.05)

Jeśli Twoje propozycje nie będą akceptowane, nie forsuj ich na siłę. Horoskop dzienny mówi, że unikniesz dzięki temu problemów.

Bliźnięta (21.05 - 21.06)

Nie będziesz dzisiaj w najlepszej formie. Horoskop na dziś stanowczo radzi nie brać się za nic, co wymaga precyzji oraz koncentracji.

Rak (22.06 - 22.07)

Przed Tobą wyjątkowo udany dzień. Horoskop dzienny na wtorek wróży, że z wszystkimi obowiązkami poradzisz sobie doskonale.

Fokus

TVN 21:35

Nicky, doświadczony oszust, wdaje się w romans z nowicjuszką Jess. Wkrótce Nicky zrywa znajomość. Po trzech latach, gdy Jess jest już prawdziwą femme fatale, ich drogi znów się krzyżują.

Lew (23.07 - 22.08)

Jeśli nie wszystko będzie dzisiaj układać się po Twojej myśli, nie czyni sobie w związku z tym żadnych wyrzutów. Horoskop dzienny zapowiada, że jutro wszystko wróci do normy.

Panna (23.08 - 22.09)

Skup się dzisiaj na tym, co ważne dla Ciebie i Twoich bliskich. Horoskop na dziś to wskazówka, by zająć się przede wszystkim nadrobieniem zaległości. Wyjdzie Ci to na dobre...

Waga (23.09 - 22.10)

Wyróżniać Cię będzie dzisiaj przebojowość i skuteczność. Horoskop dzienny na wtorek zapowiada, że nikt i nic nie będzie w stanie zatrzymać Cię na drodze do obranego celu.

Skorpion (23.10 - 21.11)

Horoskop dzienny to wyraźna podpowiedź, by nie składać dzisiaj obietnic, których realizacja obarczona jest ryzykiem niepowodzenia.

Strzelec (22.11 - 21.12)

Twoje relacje z otoczeniem będą dzisiaj układać się nad wyraz poprawnie. Horoskop na dziś zapowiada dzień pełen miłych wrażeń. Koziorożec (22.12 - 19.01) Ktoś będzie dzisiaj próbował obarczyć Cię dodatkowymi obowiązkami. Horoskop dzienny na wtorek widzi w tym źródło sporej awantury.

GŁOS
DZIENNIK POMORZA

www.gp24.pl
www.gk24.pl
www.gs24.pl

Prezes oddziału Polska Press
Piotr Grabowski, piotr.grabowski@polskapress.pl
Redaktor naczelny
Przemysław Szymczyk, przemyslaw.szymczyk@polskapress.pl, tel. 607 287 664

Zastępcy redaktora naczelnego
Marcin Stefanowski, Koszalin, tel. 697 770 227
marcin.stefanowski@polskapress.pl
Ylona Husaim-Sobecka, Szczecin, tel. 697 770 218
ylona.sobecka@polskapress.pl
Wojciech Frelichowski, Słupsk, tel. 519 503 638
wojciech.frelichowski@polskapress.pl

Dyrektor drukarni
Stanisław Sikora, tel. 602240087
s.sikora@pprint.pl
Dyrektor działu marketingu
Robert Gromowski, tel. 502 339 113
robert.gromowski@polskapress.pl

Dyrektor działu reklamy
Ewa Żelazko, tel. 500 324 240
ewa.zelazko@polskapress.pl
Prenumerata, tel. 94 340 11 14
Głos Pomorza - www.gp24.pl
ul. Mickiewicza 24,
75-004 Koszalin, tel. 94 347 35 00, fax 94 347 35 13
tel. reklama: 94 347 35 72,
redakcja.gk24@polskapress.pl,
reklama.gk24@polskapress.pl
Głos Szczeciński - www.gs24.pl
ul. Henryka Pobożnego 19, 76-200 Słupsk,
tel. 59 848 81 00, fax 59 848 81 04,
tel. reklama: 59 848 81 11,

redakcja.gp24@polskapress.pl,
reklama.gp24@polskapress.pl
Głos Szczeciński - www.gs24.pl
ul. Nowy Rynek 3, 70-533 Szczecin,
tel. 91 481 33 00, fax 91 481 33 60,
tel. reklama: 91 481 33 92,
redakcja.gs24@polskapress.pl,
reklama.gs24@polskapress.pl

ODDZIAŁY
Szczecinek ul. Plac Wolności 6, 78-400 Szczecinek,
tel. 94 374 88 18, fax 94 374 23 89
Stargard ul. Wojska Polskiego 42, 73-110 Stargard,
tel. 91 578 47 28, fax 91 578 17 97,
reklama tel. 91 578 47 28

© - umieszczenie takich dwóch znaków przy Artykule, w szczególności przy Aktualnym Artykule, oznacza możliwość jego dalszego rozpowszechniania tylko i wyłącznie po uiszczeniu opłaty zgodnie z cennikiem zamieszczonym na stronach www.gk24.pl/tresci, www.gp24.pl/tresci, www.gs24.pl/tresci, i w zgodzie z postanowieniami niniejszego regulaminu.

Polskie Badania Czyniwcwa

Nakład Kontrolowany ZKDP

POLSKA PRESS GRUPA

WYDAWCA
Polska Press Sp. z o.o.
ul. Domaniewska 45, 02-672 Warszawa,
tel. 22 201 44 00, fax: 22 201 44 10
Skład Zarządu:
Tomasz Przybek, Prezes Zarządu
Dorota Kania, Członek Zarządu
Maciej Kossowski, Członek Zarządu
Miłosz Szulc, Członek Zarządu

Dyrektor artystyczny
Tomasz Bocherński
Dyrektor marketingu
Sławomir Nowak, slawomir.nowak@polskapress.pl
Dyrektor zarządzający biura reklamy
Maciej Kossowski, maciej.kossowski@polskapress.pl
Dyrektor kolportażu
Karol Wlazło, karol.wlazlo@polskapress.pl
Agencja AIP
kontakt@aip24.pl
Rzecznik prasowy
Adrian Majchrzak, tel. 22 201 44 38,
adrian.majchrzak@polskapress.pl

Tadeusz Kościński: Budżet stać na kolejne Tarcze Antyinflacyjne

Lidia Lemaniak

lidia.lemaniak@polskapress.pl



Rozmowa

Założyliśmy deficyt na ten rok na poziomie ok. 40 mld zł. Na koniec października mieliśmy nadwyżkę w wysokości ok. 52 mld zł. Więc przez dwa miesiące – teoretycznie – powinniśmy wydać około 90 mld zł. Tego oczywiście nie zrobimy. Zawsze na koniec roku są większe wydatki. Poza tym tworzymy pewne poduszki finansowe. Chcielibyśmy je wykorzystywać na finansowanie inwestycji, ale gdyby była taka sytuacja, że COVID-19 nie odpuści czy inflacja będzie dalej na wysokim poziomie, to jak najbardziej będą pieniądze na pomoc – mówi minister finansów Tadeusz Kościński.

Ekonomiści prognozują dalszy wzrost wolumenu zaciąganych w bankach kredytów hipotecyjnych. Popytu na uważane za najbezpieczniejsze pożyczki także będzie sprzyjać wysoka inflacja. Silnym bodźcem do zaciągania nowych kredytów hipotecyjnych, zdaniem ekonomistów, mogą być rozwiązania zawarte w rządowym programie Polski Ład. Czy ekonomiści mają rację?

W Polsce jest już mało gruntów na budowę mieszkań, a co za tym idzie ich ceny rosną. Sam zakup mieszkania nie jest aż tak inflacyjny, ponieważ ściąga trochę gotówki z rynku. Jak już kupiliśmy ziemię i zaczynamy budowę albo kupiliśmy mieszkanie, to będziemy je remontować i urządzić. To już pośrednio może nakręcać inflację. Potrzebujemy też rąk, które te prace wykonają. Mamy niskie bezrobocie w Polsce, a co za tym idzie płacimy więcej, aby przyciągnąć fachowców. To też jest inflacyjny.

Skoro już zaczęliśmy rozmawiać o Polskim Ładzie, to jaki wpływ będzie miał on na emerytów? Osobiście znam wielu, którzy żyją za najniższą emeryturę.

Dlatego Polski Ład wprowadza emerytury i renty bez podatku do 2,5 tys. zł. A osoby pobierające świadczenia w wysokości od 2 500 zł do 5 000 zł zapłacą niższy podatek niż płacą obecnie. W sumie dla ok. 95% naszych seniorów nowe

rozwiązania są korzystne lub co najmniej neutralne. Zyska 90% emerytów i rencistów, czyli ponad 8 mln osób. Dodatkowo, jeśli seniorzy będą chcieli pozostać na rynku pracy, mogą skorzystać ze specjalnej ulgi – PIT 0 dla seniora. Dzięki niej zaoszczędzą w przyszłym roku co najmniej 800 mln zł. Polski Ład ma też rozkręcić naszą gospodarkę, a na tym skorzystamy wszyscy – pośrednio lub bezpośrednio.

Jak Polski Ład wpłynie na sektor zdrowia? Zmierzam do podniesienia składki zdrowotnej dla najbogatszych Polaków.

Wszyscy zgadzamy się, że trzeba coraz więcej w ten sektor inwestować, żebyśmy mogli korzystać z coraz lepszych usług medycznych. Poza tym obecnie jest tak, że osoby zarabiające mniej, procentowo płacą taką samą lub wyższą składkę zdrowotną niż ich pracodawcy. Tu też powinna być ogólna zgoda, że jest to niesprawiedliwe społecznie. Anulujemy więc możliwość odliczania składki zdrowotnej od podatku, dzięki czemu do sektora zdrowia trafi dodatkowo 7 mld zł.

W ramach Polskiego Ładu podniesiona zostanie kwota wolna od podatku. Ilu Polaków skorzysta na tym rozwiązaniu?

I znowu wracamy do tematu sprawiedliwości społecznej. Dziś to mniej zamożne osoby płacą więcej podatków od tych bogatszych. Poprzez zwiększenie kwoty wolnej do 30 tys. zł pomagamy bardzo dużej liczbie Polaków. Podnosimy też poziom, od którego płaci się 32 proc. podatku – z 85,5 tys. na 120 tys. Liczba osób wpadająca w drugi próg podatkowy zmniejszy się o połowę. Rocznie dzięki Polskiemu Ładowi nasi obywatele zaoszczędzą 17 mld zł. Zyska aż 18 mln Polaków. Dla 90% osób zmiany są korzystne lub neutralne.

Jak Polski Ład wpłynie na inwestycje, a w konsekwencji na gospodarkę kraju?

I tu przechodzimy do głównego celu Polskiego Ładu, jakim jest szybki rozwój naszej gospodarki i wzmocnienie jej odporności na ewentualne przyszłe zawirowania. Polska gospodarka przez ostatnie 30 lat działała bardzo dobrze, ale konkurujemy ze światem nadal przede wszyst-



Minister Tadeusz Kościński: Rocznie dzięki Polskiemu Ładowi nasi obywatele zaoszczędzą 17 miliardów złotych

kim cenami. Patrząc na średnią unijną, mamy zasadniczo niskie zarobki. Chcemy polską gospodarkę przekierować na inne tory – chcemy, żeby opierała się ona w większym stopniu na innowacjach. Chcemy, by pomógł w tym system podatkowy. Proponujemy więc różne ulgi m.in. na badania i rozwój, na zatrudnienie specjalistów, na zbudowanie prototypu, automatyzację produkcji, wejście na rynki kapitałowe czy na ekspansję zagraniczną. Wszystkie mają zachęcać przedsiębiorców do większych inwestycji, dzięki którym będą się rozwijać. A to wzmocni innowacyjność i konkurencyjność naszej gospodarki. A wiemy, że na rozwoju gospodarki korzystamy wszyscy.

Niektórzy twierdzą, że to skomplikowane.

Możemy zrobić jedną ставку dla wszystkich albo mieć różne stawki i to przedsiębiorca wybiera, które są dla niego najlepsze i odpowiadają profilowi jego biznesu. Poza tym ulgami nadajemy kierunek dla rozwoju naszej gospodarki. Obecnie to kierunek na innowacyjność i wzrost konkurencyjności. Niektórzy twierdzą, że to jest skomplikowane. Tak naprawdę nie jest, bo trzeba patrzeć na indywidualne zagadnienia. Jedna firma wybierze ulgę na prototyp, a druga na automatyzację.

Niedawno osoba, która zarabia 11 tys. brutto na umowę o pracę, zapytała mnie o to, czy na Polskim Ładzie zyska, czy straci. Proszę więc powiedzieć, jak na zarobki tej osoby wpłynie Polski Ład?

Polski Ład będzie dla tej osoby neutralny dzięki specjalnemu mechanizmowi dla klasy średniej. Niewielkie straty będą od zarobków w wysokości ok. 13 tys. zł. Z jednej strony osoby, które zarabiają dużo, chcą mieć lepszą ochronę zdrowia, a z drugiej strony – nie chcą jej finansować.

Jakie skutki dla budżetu samorządów będzie miał Polski Ład? Wielu prezydentów miast uważa, że program ten jest niekorzystny i na nim stracą.

Niestety, pojawia się w tym bardzo dużo polityki. Obojętne, co powiemy, prezydenci miast temu zaprzeczają. Przewidujemy, że budżety samorządowe zamkną się na koniec 2021 r. rekordowymi nadwyżkami finansowymi. Poza tym, co już wielokrotnie było mówione, zdawaliśmy sobie sprawę, że historyczna obniżka podatków wprowadzona Polskim Ładem wpłynie na dochody JST. Stąd 8 mld zł dla nich jeszcze w tym roku na dowolne działania, 4 mld zł dla 1714 gmin na inwestycje wodno-kanalizacyjne oraz działania wzmocniające i stabilizujące ich finanse. Nasze kalkulacje

wskazują, że dochody samorządów z PIT, CIT (plus dodatkowe 8 mld zł) będą w przyszłym roku wyższe o ok. 10 proc. od tych prognozowanych przez same JST. Dla nas samorządy są bardzo, bardzo ważne. Kompletnie nielogiczne by było, żebyśmy pozbawiali ich pieniędzy. Wspomniane już rozwiązania stabilizujące i wzmocniające dadzą samorządom gwarancję stabilnych dochodów. Jeżeli dochody samorządów z PIT i CIT spadną poniżej poziomu referencyjnego, to JST otrzymają dodatkowo zwiększoną subwencję rozwojową. Od 2022 r. dochody z PIT i CIT będą przekazywane w równych miesięcznych transzach. Mechanizm korekcyjno-wyrównawczy zostanie oparty na bieżących wpływach z PIT i CIT. By wzmocnić inwestycje, samorządy będą otrzymywać na nie dodatkowe pieniądze. Powstał też Rządowy Fundusz Polski Ład: Program Inwestycji Strategicznych.

Podsumujmy. Ilu Polaków zyska na Polskim Ładzie lub ten program okaże się dla nich neutralny?

Polski Ład będzie korzystny dla 18 mln Polaków. W sumie korzystny lub neutralny będzie dla 23 mln Polaków, czyli dla 90 proc. podatników. PIT nie będzie płacić 9 mln obywateli, w tym 2/3 emerytów i rencistów.

Wróćmy do tematu inflacji. Niedawno ukazał się sondaż, z którego wynika, że Polacy bardziej boją się inflacji niż np. pandemii koronawirusa oraz wojny Rosji z Ukrainą. Niektórzy ekonomiści uważają, że inflacja będzie groźniejsza dla gospodarki niż pandemia. Jest się czego bać, czy to obawy na wyrost?

Mamy wysoki poziom inflacji. Częściowo jest to koszt działań ratujących naszą gospodarkę w kryzysowym 2020 r. Pamiętajmy, że gdybyśmy nie włożyli dużo pieniędzy na rynek, to nasze firmy by bankrutowały i mielibyśmy horrendalne bezrobocie. Inflacja ma jednak też drugą stronę medalu – przede wszystkim spowodowana jest przez czynniki zewnętrzne, a nie przez czynniki krajowe. W grę weszła duża polityka i mamy sytuację, w której Gazprom przykreślił kurek z gazem. Trzeba popatrzeć, jakie zapasy gazu ma Europa, a one są rekordowo niskie. Mamy zimą, zaczy-

namy ogrzewać mieszkania, więc cena gazu poszła w górę, co jest naturalne. Niestety, Komisja Europejska podjęła działania w kierunku tzw. zielonego klimatu i w grę wchodzi ETS, który musimy kupować, a cena co roku idzie w górę. Wzrosły też ceny paliwa, a wiadomo, że kiedy ono drożeje, to od razu cena wszystkiego idzie w górę. Wtedy chcemy więcej zarabiać, bo musimy więcej płacić za produkty – to czynnik krajowy, przez który rośnie inflacja. Dużą rolę ogrywają też czynniki emocjonalne.

Czy podwyżka stóp procentowych przez Narodowy Bank Polski nie była spóźniona?

Nie. To działanie prawidłowe i mające na celu schodzenie popytu na kredyty. Gdyby NBP podniósł stopy procentowe wcześniej, to dołżyłby paliwo do inflacji. Nie zmieniłoby to czynników zewnętrznych ani czynników krajowych. Dlatego, kiedy czynniki krajowe zaczęły się zmieniać, NBP zareagował. Była to dobra decyzja i nie była spóźniona.

Na jak długo zostanie z nami inflacja na tak wysokim poziomie?

Widzimy tylko mały odcinek – miesiąc do miesiąca, a nie rok do roku. Średnio w tym roku inflacja wyniesie około 5 proc. Wygląda na to, że w przyszłym roku – za cały 2022 rok – będziemy mieć średnią inflację na poziomie 7-8%. Jeszcze kilka dni temu szacunki średniorocznej inflacji w przyszłym roku były niższe o 1 do 2 pkt. proc. Na tak dużą zmianę wpływ miała oczywiście decyzja Urzędu Regulacji Energetyki.

W związku z wysoką inflacją rząd ma wprowadzić tzw. Tarczę Antyinflacyjną. Czy budżet państwa stać na pokrycie jej kosztów?

Tak, sytuacja budżetu państwa jest stabilna. Mamy środki, aby pokryć koszty Tarczy Antyinflacyjnej. W związku z tym, że inflacja jest wyższa niż się spodziewaliśmy, mamy dodatkowe wpływy do budżetu rzędu 8-10 mld zł. To nie jest 30-50 mld zł jak niektórzy twierdzą. A koszt Tarczy Antyinflacyjnej to ok. 10 mld zł, więc dla budżetu jest to neutralne. Można powiedzieć, że to, co budżet zyskuje, oddajemy społeczeństwu. Chcemy pomóc Polakom w tym trudniejszym czasie.

Podsumowanie roku 2021 na rynku nieruchomości. Jest lepiej czy gorzej?

Mimo drożyzny sprzedaż mieszkań szła świetnie, a Polacy masowo budowali domy jednorodzinne

Rynek nieruchomości

Przemysław Zańko
przemyslaw.zanko@polskapress.pl

Rosnące ceny mieszkań i czynsze najmu, drożyzna na rynku materiałów i fala remontów – tak w pigułce wyglądał rok 2021 na polskim rynku nieruchomości. Oto zwięzłe podsumowanie minionych 12 miesięcy.

W 2021 r. na sytuację na rynku mieszkaniowym wpływały przede wszystkim stale rosnące ceny mieszkań. Według ekspertów Narodowego Banku Polskiego między jesienią 2020 a jesienią 2021 koszt zakupu M wzrósł przeciętnie o ok. 10 proc. Zdaniem ekspertów tak szybki wzrost cen nie świadczył jednak o bańce mieszkaniowej. Był to raczej skutek ogromnego popytu na lokale przy niewystarczającej podaży, a także m.in. rosnących kosztów budowy.

Budowa mieszkań i domów

Według GUS pierwsze półrocze 2021 r. było dla deweloperów najlepsze w historii – w tym czasie m.in. ruszyli oni z budową 88 tys. mieszkań. To wartość rekordowa, bo o ok. jedną trzecią wyższa w porównaniu z wynikami sprzed pandemii. Imponująco wyglądały też dane za okres między styczniem a wrześniem, kiedy to oddano do użytkowania 164,4 tys. mieszkań, tj. o 5,2 proc. więcej niż przed rokiem.

Polacy chętnie budowali też domy jednorodzinne, nawet mimo stale rosnących kosztów budowy. Ułatwiła to postępująca cyfryzacja – od lipca 2021 r.



FOT. 123RF

Rok 2021 był przede wszystkim rokiem podwyżek, m.in. cen mieszkań i kosztów budowy domu

przez internet można było załatwić już ponad 20 formalności budowlanych. Duże emocje wzbudziło z kolei uchwalenie jesienią przepisów umożliwiających wzniesienie domu do 70 mkw. bez pozwolenia na budowę.

Sprzedaż mieszkań

Jak podaje firma JLL, tylko w ciągu pierwszych trzech kwartałów 2021 r. deweloperzy sprzedali klientom detalicznym 54 tys. mieszkań, czyli o 1000 więcej niż w całym 2020 r. Firmy mogły liczyć na duże zyski – jak oceniają eksperci Mo-

ney.pl, marże deweloperskie wynosiły między 20 a 30 proc.

– Polityka kredytowa była bardzo sprzyjająca: niskie stopy procentowe przełożyły się na niższe niż wcześniej koszty kredytu i skłoniły wiele osób do takiej formy finansowania – tłumaczy Barbara Kunicka, Dyrektor Sprzedaży i Marketingu w Unidevelopment SA.

Jesienią 2021 r. stopy procentowe wzrosły jednak po raz pierwszy od lat, i to kilkakrotnie. W grudniu stopa referencyjna osiągnęła poziom 1,75 proc. – najwyższy od 2015 r. W efekcie m.in. podrożały kredyty hipo-

teczne, a także zmniejszyła się maksymalna kwota, jaką banki były skłonne pożyczyć.

Rynek najmu

W czasie pandemii czynsze najmu na ogół spadały, co było dobrą wiadomością dla najemców, ale złą dla właścicieli mieszkań. Stawki za mieszkania zaczęły rosnąć dopiero w połowie 2021 r. i pod koniec roku były już na ogół o kilka procent wyższe niż na początku.

Jednocześnie według ekspertów Expandera i Rentier.io spadła rentowność mieszkań na wynajem. W listopadzie 2021

r. wynosiła ona w największych miastach zaledwie 4,08 proc. (przed pandemią było to średnio ok. 5 proc.). Co więcej, na taką stopę zwrotu można było liczyć tylko przy założeniu, że mieszkanie zostało kupione za gotówkę i że jest wynajęte przez okragły rok. W przypadku mieszkań kupionych na kredyt zyski z najmu były na ogół niższe niż rata do zapłacenia, a więc trudno mówić o zysku.

Ceny materiałów budowlanych

Jak podawały Polskie Składy Budowlane, od stycznia do października 2021 r. materiały bu-

dowlane podrożały średnio o 11 proc. Drożały wszystkie grupy produktów – przykładowo za płyty OSB płacono się w listopadzie o 80 proc. więcej niż rok wcześniej, a za izolacje termiczne o 57 proc. więcej. Czasami w ciągu zaledwie miesiąca ceny niektórych towarów szły w górę o ponad 120 proc.

Na wzrost cen wpływały m.in. problemy z dostępnością wielu towarów – pandemia zaburzyła globalne łańcuchy transportowe. W efekcie często zdarzały się nawet wielomiesięczne opóźnienia w realizacji zamówień. Nie pomogły także rosnące ceny energii elektrycznej oraz szalejąca inflacja.

Remonty

Trwająca od drugiej połowy 2020 r. fala remontów w 2021 r. nadal przetaczała się przez Polskę i nic nie wskazuje na to, by miała szybko osłabnąć – według ankiety „Rzeczpospolitej” z listopada odświeżenie lokum lub poważniejsze prace planował wówczas co drugi Polak.

Ponieważ najchętniej decydowaliśmy się na remont generalny, telefony urywały się u wszelkiej maści fachowców. Według badania Oferteo.pl największe było zapotrzebowanie na malarzy, tynkarzy i specjalistów od montażu płyt g-k. Bardzo poszukiwani byli również eksperci od instalacji elektrycznych i wodnych. Tak ogromny popyt sprawił, że w kolejce do fachowca trzeba było czekać nawet kilka miesięcy, a koszty wszystkich usług bardzo wzrosły. Jak wyliczała „Rz”, przeciętny koszt remontu wynosił jesienią minimum 10 tys. zł.

Dodatek osłonowy, czyli dopłaty do domowych rachunków. Kto je otrzyma?

Przypomnienie

Przemysław Zańko
przemyslaw.zanko@polskapress.pl

Dodatek osłonowy to pieniądze, które w 2022 r. można będzie otrzymać od państwa przy odpowiednio niskich dochodach. Na najwyższe dopłaty mogą liczyć duże rodziny, a także osoby ogrzewające dom węglem.

Dodatek osłonowy to nowe świadczenie pieniężne, które ma zrekompensować Polakom wzrost opłat za ogrzewanie i inne domowe wydatki. Będzie on

przyznawany za okres od 1 stycznia do 31 grudnia 2022 r. i wypłacany w dwóch równych ratach: do 31 marca 2022 r., do 2 grudnia 2022 r.

Dodatek przyznawany będzie na wniosek składany w lokalnym urzędzie. Trzeba go złożyć do 31 stycznia, by mieć pewność, że środki zostaną wypłacone do końca marca. Jeśli wniosek zostanie złożony po 31 stycznia, środki będą wypłacane od razu w całości, a nie w ratach, niezwłocznie po przyznaniu dodatku. Wniosków złożonych po 31 października nie będą rozpatrywane.

Jakie kwoty i dla kogo?

O dodatek mogą wnioskować osoby, których dochód miesięczny nie przekracza 2,1 tys. zł (jednoosobowe gospodarstwo domowe) lub 1,5 tys. zł (gospodarstwo wieloosobowe).

Gospodarstwa domowe ogrzewające się węglem mogą starać się o wyższą kwotę dodatku osłonowego (500-1150 zł/mies.)

Przewidziano następujące kwoty do uzyskania: 400 zł – dla gospodarstwa domowego złożonego z 1 osoby, 600 zł – przy 2 lub 3 osobach, 850 zł – przy 4 lub 5 osobach, 1150 zł – przy 6 lub więcej osobach.

Według szacunków na wsparcie może liczyć około 6,8 mln najuboższych gospodarstw domowych w całym kraju.

Więcej pieniędzy dla palących węglem

Co ważne, wyższe kwoty dopłat przewidziano dla osób, które ogrzewają swój dom

m.in. piecem węglowym, kuchnią węglową czy kominem – pod warunkiem, że źródło ciepła zostało zgłoszone do Centralnej Ewidencji Emisyjności Budynków.

W takiej sytuacji kwoty będą wyglądać następująco: 500 zł – dla gospodarstwa domowego złożonego z 1 osoby, 750 zł – przy 2 lub 3 osobach, 1062,50 zł – przy 4 lub 5 osobach, 1150 zł – przy 6 lub więcej osobach.

Kontrowersyjna poprawka pojawiła się w projekcie ustawy w czasie prac sejmowych. Jak uzasadniano, osoby ogrzewa-

jące się węglem należą zwykle do najuboższych, dlatego zasługują na szczególne traktowanie.

– Zwiększenie tego dodatku osłonowego dla gospodarstw domowych wykorzystujących węgiel (...) ma na celu ochronę odbiorcy wrażliwego ekonomicznie przed znacznymi podwyżkami cen tego surowca, które są obecnie zauważalne i które przekładają się na wyśmiertny wzrost kosztów ogrzewania – wyjaśnia cytowany przez money.pl Krzysztof Tchórzewski z PiS, były minister energii, który zgłosił tę poprawkę.

Dzień dobry w poniedziałek.
Zacznij tydzień z nowym wydaniem

Środa jest dla zdrowia.
Kup gazetę z dodatkiem Strona Zdrowia

Weekend tuż-tuż.
Kup magazynowe wydanie gazety



gp24.pl gs24.pl gk24.pl

Drobne

Jak zamieścić ogłoszenie drobne? Telefonicznie: 94 347 35 12
Przez internet: ibo.polskapress.pl
W Biurze Ogłoszeń:

Oddział Koszalin: ul. Mickiewicza 24, 75-004 Koszalin, tel. 94 347 35 12
Oddział Słupsk: ul. Henryka Pobożnego 19, 76-200 Słupsk, tel. 59 848 81 03
Oddział Szczecin: ul. Nowy Rynek 3, 71-875 Szczecin, tel. 91 481 33 67, fax 91 433 48 60

RUBRYKI W OGŁOSZENIACH DROBNYCH:

- | | | | | | | |
|-----------------|------------------|-------------|-------------------|-----------------|------------------|---------------|
| ■ NIERUCHOMOŚCI | ■ FINANSE/BIZNES | ■ ZDROWIE | ■ BANK KWATER | ■ MATRYMONIALNE | ■ ŻYCZENIA | ■ ROLNICZE |
| ■ HANDLOWE | ■ NAUKA | ■ USŁUGI | ■ ZWIERZĘTA | ■ RÓŻNE | ■ /PODZIĘKOWANIA | ■ TOWARZYSKIE |
| ■ MOTORYZACJA | ■ PRACA | ■ TURYSTYKA | ■ ROŚLINY, OGRODY | ■ KOMUNIKATY | ■ GASTRONOMIA | |

Nieruchomości

MIESZKANIA - KUPIE

KUPIE kawalerkę, garaż.
Tel. 609-499-555.

GARAŻE

GARAŻE blaszane, drewnopodobne,
533-534-499, www.partnerstal.pl

Motoryzacja

OSOBOWE KUPIE

A do Z skup-skupujemy każde pojazdy,
płacimy nawet za wraki, oferujemy
najwyższe ceny, 536079721

AUTO skup wszystkie 695-640-611

Praca

ZATRUDNIĘ

BUDOWLAŃCÓW tel. 508-158-100 GK

DO opieki, do Niemiec do 1800 euro
730 49 77 71

NIEMCY: MURARZ cieśla ślusarz elek.
malarz spawacz betoniarz: 730011300

Zdrowie

INNE

ALKOHOLIZM - esperal 602-773-762

REKLAMA

2210349186

AUTOPROMOCJA

ABAKUS

*Na nadchodzący Nowy Rok
życzymy Państwu, dużo zdrowia,
szczęścia, pogody ducha
i wiary w lepsze jutro.*

tel. 661-841-555
www.abakus-nieruchomosci.pl



1 pok. parter, rej. Gałczyńskiego
SZYBKIE WYDANIE
195 000,-



2 pokoje, parter, ciepłociąg
rej. Wańkowicza
do negocjacji 248 000,-



3 pokoje, loggia, 58 m²
rej. Chałubińskiego
do negocjacji 353 000,-

Usługi

AGD RTV FOTO

59/8430465 Serwis RTV, LCD, plazma

NAPRAWA RTV, wszystkie typy, anteny,
bezpłatny dojazd, tel. 94/3457461.

PRALKI Naprawa w domu. 603775878

INSTALACYJNE

HYDRAULICZNE, tel. 607703135.

PORZĄDKOWE

CZYSZCZENIE dywanów, 889-571-282

SPRZĄTANIE strychów, garaży,
piwnic, wywóz starych mebli oraz
gruzu w big bagach, 607-703-135.

Różne

ZŁOM kupię, potnę, przyjadę
i odbiorę, tel. 607703135.

Towarzyskie

PAULA tel. 785-045-329

SŁODKA Asia 663092135

**Co masz zlecić
– zleć to nam**

#zostańwdomu
Tutaj zlecisz ogłoszenie!

Koszalin, ul. Mickiewicza 24, 94 347 35 11
Słupsk, ul. Henryka Pobożnego 19, 59 848 81 03
Szczecin, bo.gs24@polskapress.pl, 697 770 190
Szczecinek, bo.gk24@polskapress.pl, 94 347 35 16
Stargard, wieslawa.sowa@polskapress.pl, 670 770 191

reklama.koszalin@polskapress.pl

Podwójne życie Paulo Sousy, czy odejście trenera to szansa?



Bolesław Groszek
redakcja@polskatimes.pl

Pilka nożna

Paulo Sousa chce odejść z reprezentacji, ale PZPN nie zgadza się na rozstanie za porozumieniem stron. Czy po nadzwyczajnym spotkaniu zarządu przyszłość trenera będzie jasna, a federacja znajdzie następcę?

Trwa zamieszanie związane z selekcjonerem reprezentacji Polski. W niedzielę prezes Polskiego Związku Piłki Nożnej Cezary Kulesza poinformował, że Paulo Sousa chce rozwiązać kontrakt za porozumieniem stron z powodu oferty z zagranicznego klubu. Prośba selekcjonera, która wywołała ogromne zamieszanie wśród kibiców i dziennikarzy, została jednak odrzucona i wciąż nie wiadomo kto poprowadzi Białą-Czerwoną w barażach, których stawką jest udział w mundialu w Katarze.

Trudno nie czuć się bowiem oszukany, niezależnie czy analizuje się tę sytuację z perspektywy dziennikarza, kibica, czy piłkarza. W mediach społecznościowych cytowane są komentarze rozgoryczonych zawodników kadry (są to głosy anonimowe), a fani chętnie przypominają kłopotliwe dziś wypowiedzi selekcjonera. Sousa po meczu z Węgrami snuł dalekosiężne plany kadry bez Roberta Lewandowskiego i Kamila Glika, określał mundial w Katarze jako wspólny cel do którego potrzeba zjednoczenia i określał reprezentację jako rodzinę. Trudno zaakceptować więc nagłe odejście.

Portugalczyk dogadał się z Flamengo, po tym jak brazy-



Zarząd PZPN w środę będzie obradował w sprawie Paulo Sousy

lijskiemu klubowi odmówił Jorge Jesus. Rozmowy były prowadzone już od jakiegoś czasu, więc Sousa musiał grać na dwa fronty - gdy obiecywał Cezaremu Kuleszy objazd po stadionach Ekstraklasy, już wtedy planował przenosiny do Kraju Kawy. Skąd taka decyzja? Jak zwykle chodzi o pieniądze. Sousa ma podpisać dwuletni kontrakt z Flamengo z opcją przedłużenia o dodatkowy sezon, na mocy którego będzie zarabiał około 100 tys euro miesięcznie. Dla porównania PZPN płacił trenerowi około 70 tysięcy euro. W takim układzie nie jest mu nawet strasza możliwa kara za zerwanie kontraktu z polską federacją - według niepotwierdzonych doniesień Sousa będzie musiał za-

płacić PZPN 300 tysięcy euro i wyjmie je z własnej kieszeni.

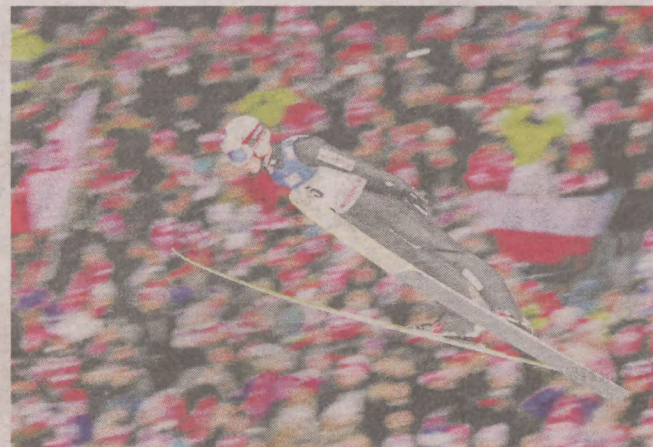
Jakie będą ostateczne rozstrzygnięcia z kontraktem Portugalczyka z PZPN, biorąc pod uwagę, że w dokumencie są niedopowiedzenia? Na środę zostało zaplanowane nadzwyczajne posiedzenie zarządu PZPN, na którym będzie omawiana strategia dalszych działań. Pewne jest jednak, że Sousa nie zostanie w kadrze do meczów barażowych, a od weekendu trwa przymierzanie kandydatów na nowego selekcjonera. Marek Koźmiński zaproponował Macieja Skorzę, ale sporo mówi się też o wielkim powrocie Adama Nawałki. Zdaniem mediów miałyby to być rozwiązanie tymczasowe, a Nawałka przejąłby kadrę

tylko na mecze barażowe, a następnie oddał dowodzenie innemu trenerowi. To mógłby być Czesław Michniewicz, który też jest mocnym nazwiskiem na transferowej karuzeli.

Dziś należy się też zastanowić, czy ewentualne rozstanie z Sousą należy traktować jako tragedię? Timing odejścia Portugalczyka nie jest najlepszy, ale pojawiają się też wątpliwości co do warsztatu trenera, za kadencji którego reprezentacja zdołała pokonać tylko Andorę, San Marino i Albanię. „Jako trener nie zbliża się do tego, kim był jako zawodnik. On nie ma w ogóle żadnego CV. Nic nie wskazuje na to, że jest odpowiednim kandydatem. Jedziemy po topowego trenera, a sprowadzamy takiego, który nawet nie jest najlepszy w Portugalii. To niepoważne i niesmaczne. Dalej mam nadzieję, że to tylko błąd ze strony zarządu Flamengo” - opisuje trenera brazylijski dziennikarz Renato Mauricio Prado, który wołałby chyba kogoś innego za sterami klubu.

Na ciekawy aspekt zwrócił uwagę też Zbigniew Boniek, który przecież zatrudnił selekcjonera. „Sousa stawiając pieniądze przed przyzwoitością czy zasadami stracił chyba wszystko w naszej rzeczywistości. Uważam jednak, że teraz zadziała wkur.... całej grupy i szanse w barażach się zwiększą” - napisał były prezes PZPN na Twitterze. Czy rzeczywiście to zamieszanie zmotywuje rozgoryczony zespół?

Odpowiedź na to pytanie poznamy dopiero 24 marca w barażowym meczu z Rosją. Sporo będzie zależało też od nowego trenera, który stanie przed niezwykle trudnym zadaniem, by na jednym zgromadzeniu przygotować zespół wedle swojej wizji gry. ©



Kamil Stoch już trzy razy wygrał Turniej Czterech Skoczni

Stoch i spółka zaczynają Turniej Czterech Skoczni

Skoki narciarskie

Tomasz Biliński
tomasz.bilinski@polskaiexpress.pl

We wtorek w Oberstdorfie rozpocznie się 70. edycja Turnieju Czterech Skoczni. Trofeum broni Kamil Stoch, jeden z sześciu Polaków w rywalizacji.

Kamil Stoch, Piotr Żyła, Dawid Kubacki, Paweł Wąsek, Andrzej Stękała i Jakub Wolny - to reprezentacja Polski na jubileuszowy TCS. Najbardziej prestiżowe - poza igrzyskami olimpijskimi i mistrzostwami świata - zawody w skokach narciarskich. Michał Dolezal miał twardy orzech do zgryzienia. Białą-Czerwoną w tym sezonie skaczą poniżej możliwości. Kubacki przekonał czeskiego trenera dopiero treningami i mistrzostwami Polski (zajął piąte miejsce, wygrał Stoch), które zostały rozegrane 23.12.

Rywalizacja tradycyjnie rozpocznie się w niemieckim Oberstdorfie. Kwalifikacje rozpoczną się o godz. 16.30. Konkurs w środę o tej samej godzinie. Transmisje w Eurosport 1 i TVN (w tej tylko konkurs). Po dniu przerwy skoczków czekają sylwestrowo-noworoczne zawody w Garmisch-Partenkirchen (piątek-sobota), a następnie karawana przeniesie się do Austrii. Najpierw do Innsbrucka (ponie-

dzialek-wtorek) a wszystko rozstrzygnie się w Bischofshofen (środa-czwartek).

Do konkursów kwalifikować się będzie 50 zawodników. Rywalizacja w pierwszych seriach zawodów jak zwykle będzie się toczyć systemem KO. Skoczki będą więc skakać w parach ustalonych na podstawie kwalifikacji. Przykładowo ich zwycięzca zmierzy się z ostatnim, drugi z 49. i tak dalej. Do drugiej serii awansują wygrani pojedynków oraz pięciu przegranych z najwyższymi notami. Do „generalki” liczy się wszystkie osiem prób konkursowych.

W poprzedniej edycji TCS Złotego Orła zdobył Kamil Stoch. Dla trzykrotnego mistrza olimpijskiego był to trzeci triumf w prestiżowym cyklu. Wygrał dwa z czterech konkursów (te w Austrii). Wyprzedził drugiego Karla Geigera o prawie 50 punktów, a pięć punktów za Niemcem był Kubacki. Jako piąty rywalizację zakończył Piotr Żyła. O powtórkę będzie trudno. Po dziesięciu konkursach tego sezonu Pucharu Świata Stoch jest dopiero 11. Kubacki 39., a Żyła 28. Za to Geiger, który jest liderem PŚ, to jeden z głównych faworytów do zmagnięcia aż 100 tys. franków szwajcarskich (przed rokiem zwycięzca otrzymał „tylko” 25 tys.).

Kadra na ostatniej prostej przed Euro. Od dziś w Gdańsku 4 Nations Cup

Pilka ręczna

Paweł Kotwica
Twitter: @Pawel_Kotwica

Przygotowania kadry piłkarzy ręcznych do styczniowych mistrzostw Europy wkraczają w ostatnią fazę. Od wtorku przedostatni sprawdzian, gdański turniej 4 Nations Cup. Transmisje meczów Polaków na TVP Sport.

W Ergo Arenie drużyna trenera Patryka Rombła zmierzy się z Tunezją, Japonią i Holandią. Z Tunezji graliśmy w styczniu bieżącego roku

w pierwszym meczu mistrzostw świata w Egipcie, po wyrównanym pojedynku wygrywając 30:28. Tunezyjczycy zajęli 25. miejsce w turnieju, Polacy trzynaste.

Jeszcze bardziej zacięte były ostatnie spotkania z Japonią. W grudniu 2018 roku, na turnieju 4 Nations Cup rozgrywanym w Opolu, Białą-Czerwoną pokonali Azjaci po karnych 29:28, a w styczniu 2017, na mistrzostwach świata we Francji, wygraliśmy 26:25. Japończycy na tegorocznych igrzyskach olimpijskich zajęli przedostatnie, jedenaste miej-

sce. Na mundialu przypadła im 19. lokata. Trzech zawodników z Kraju Kwitnącej Wiśni gra w naszej PGNiG Superlidze - wszyscy w Grupie Azoty Unii Tarnów - Rennosuke Tokuda, Keisuke Matsuura i Shuichi Yoshida.

Wyrównane, ale przegrane, były nasze dwie poprzednie konfrontacje z Holandią. Doszło do nich w tym roku, w kwalifikacjach do styczniowych mistrzostw Europy. Oranje we Wrocławiu wygrali 27:26, a w Almere 32:30. Holendrzy w ostatnich latach znacznie podnieśli poziom re-

prezentacji, niespełna dwa lata temu zadebiutowali na mistrzostwach Europy (17. miejsce), wkrótce zagrają na nich drugi raz. Gwiazdą zespołu jest rozgrywający Paris Saint-Germain, Luc Steins.

Będziemy mieli czas, żeby sprawdzić niektórych zawodników i wyznaczyć drogę na kolejną fazę przygotowań

Patryk Rombel

W 4 Nations Cup nasza kadra zagra jeszcze bez trzech zawodników grających w ligach zagranicznych - Macieja Gębali i Piotra Chrapkowskiego (liga niemiecka) oraz Melwina Beckmana (Szwecja). Patryk Rombel powołał na turniej w Gdańsku 25 graczy.

- To pierwszy etap selekcji i przygotowań. Będziemy mieli trochę czasu, żeby sprawdzić niektórych zawodników i wyznaczyć drogę na kolejną fazę przygotowań - mówił Patryk Rombel dla TVP Sport.

Ostatni sprawdzian naszej drużyny będzie miał miejsce

między 6 a 8 stycznia, gdy w hiszpańskiej Cuency zmierzy się ona z Hiszpanią, Japonią i Iranem. Po tym turnieju Rombel ogłosi skład na Euro.

Mistrzostwa Europy odbędą się w dniach 13-30 stycznia na Węgrzech i Słowacji. W fazie grupowej Polska zagra w Bratysławie z Austrią, Białorusią i Niemcami. Do drugiej rundy awansują dwie drużyny.

MECZE POLAKÓW NA 4 NATIONS CUP
Wtorek, 28.12, godz. 17.45: Polska - Tunezja.
Środa, 29.12, godz. 18.30: Polska - Japonia.
Czwartek, 30.12, godz. 18.30: Polska - Holandia. ©

Wielkie emocje w Gryfii. Czarni z trzecią wygraną z rzędu

Michał Piątkowski
michal.piatkowski@
polskapress.pl



Koszykówka

Na pewno nie był to perfekcyjny mecz w wykonaniu Grupy Sierleckich Czarnych - ale jak mówi stare powiedzenie - zwycięzców się nie sędzi - a faktem jest to, że zwycięstwo z HydroTruckiem Radom 86:82 było już dwunastą wygraną słupszczyzan w rozgrywkach Energa Basket Ligi edycji 2021/2022.

Początek niedzielnego spotkania w słupskiej hali Gryfia był strasznie ospały. Trójkę trafił Marek Klassen, kilka wjazdów pod kosz zaprezentował Billy Garrett, ale w ataku gospodarzy brakowało tempa i zespołowości. Radomianie natomiast grali prostą, ale skuteczną koszykówkę. Ich obwodowi bardzo łatwo mijali słupskich obrońców i albo oddawali piłkę na obwód, skąd ich koledzy celnie trafiali za trzy albo penetrowali pod koszem, kończąc akcję z pola trzech sekund. Do przerwy to koszykarze gości wygrali 48:38.

Trzecia kwarta to prawdziwy popis Marcusa Lewisa, który praktycznie na własnych barkach ciągnął grę słupskiej drużyny w ofensywie. Jego trzy trójki nie tylko pomogły znacząco odrobić punktowe straty do rywala, ale przede wszystkim tknęły w naszych koszykarzy nowe pokłady siły, a w sercach kibiców wiarę w ostateczne zwycięstwo. Na sam koniec trzeciej odsłony meczu - celną trójką popisał się jeszcze Klassen i było po 63.

W czwartej kwarcie działy się rzeczy niesamowite. Nie-



Ogromna radość słupskich koszykarzy, bo trzeci raz z rzędu cieszyli się ze zwycięstwa

prawdopodobnie ważną trójkę trafił Mikołaj Witliński (pierwszą w tym sezonie), która zatrzymała serię radomian i po raz kolejny doprowadziła wynik w okolice remisu. Sama końcówka to już kwintesencja koszykówki. Dwie bardzo ważne trójki Bartosza Jankowskiego, kosmiczny rzut Jakuba Musiała w ostatniej sekundzie akcji i punkty z ponowienia Błażeja Kulikowskiego, które ostatecznie przesądziły o zwycięstwie słupskiego zespołu 86:82.

Warto zaznaczyć, że był to ostatni mecz absencji trenera Mantasa Cesnauskisa, który zakończył karę nałożoną na niego, przez komisję ligi, za niesportowe zachowanie w meczu z Twardymi Piernikami Toruń.

Ogromne brawa należą się też Łukaszowi Sewerynowi, Mirosławowi Lisztwanowi oraz Robertowi Jakubiakowi, którzy w zastępstwie wygrali komplet trzech meczów.

GRUPA SIERLECKICH CZARNI SŁUPSK
-HYDROTRUCK RADOM 86:82 (16:23, 22:25, 25:15, 23:19)



Najlepszy mecz w tym sezonie rozegrał Marcus Lewis (z piłką), który zdobył 22 punkty dla Słupska

Czarni: Marcus Lewis 22 (3x3), Beau Beech 10 (1), Marek Klassen 10 (2), Mikołaj Witliński 10 (1), Billy Garrett 10, Bartosz Jankowski 9 (3), Kalif Young 6, Jakub Musiał 5 (1), Błażej Kulikowski 2, Dawid Stupski 2.

HydroTruck: Danilo Ostojic 22 (1), Mike Moore 17 (3), Aleksander Lewandowski 10 (2), Paweł Dzierżak 9, Anthony Ireland 8 (1), Ismael Hill 8 (2), Jakub Zalewski 5 (1), Filip Zegzula 3 (1). Grał jeszcze Maciej Żmudzki. ©



Patryk Mazurczyk był jednym z najmłodszych pięściarzy, uczestników świątecznego spotkania

Spotkanie świąteczne

Boks

Tradycyjnie wigilijny wieczór połączony z podsumowaniem 2021 roku zorganizowano w Słupskim Klubie Bokserskim Energa Czarni.

Spotkanie odbyło się w hali przy ul. Ogrodowej i uczestniczyli w nim pięściarze i pięściarki, byli zawodnicy, którzy w przeszłości rozstawiali słupskie pięściarstwo, najmłodszy adepci boks i ich rodzice oraz obecni szkoleniowcy. Atmosfera była wyjątkowo sympatyczna i rodzinna. Dla uczestników przekazano świąteczne upo-

minki i prezenty. Podzielono się opłatkiem. Życzenia świąteczno-noworoczne złożył Marek Pałucki, były pięściarz, trener i obecny prezes Słupskiego Klubu Bokserskiego Energa Czarni, który powiedział: - Życzylbym sobie i podopiecznym nie gorszego sezonu, a najważniejsze, by dopisało wszystkim zdrowie, aby 2022 rok obfitował w kolejne zdobycze medalowe dla Słupska.

- Takie świąteczne spotkania są potrzebne, bo integrują nasze środowisko pięściarskie - wyznał Jerzy Walczuk, trener najmłodszych adeptów boks.

(FEN)

Dziś III Dębnicki Basket

Koszykówka

Ciekawa impreza sportowa odbędzie się dziś (28 grudnia) o godz. 17 w hali przy ul. Jana III Sobieskiego w Dębnicy Kaszubskiej. Będzie to III Dębnicki Basket im. Dominika Furmana.

Rywalizacja turniejowa systemem 3x3. Do udziału zgłosiło się osiem drużyn męskich.

Przypominamy patrona. 20 lipca 2018 r. zmarł śmiercią tragiczną 41-letni Dominik Furman. Ukończył PAP w Słupsku. Jego pasją była koszykówka.

Sport godził z pracą zawodową w szkole w Dębnicy Kaszubskiej jako nauczyciel matematyki. Najpierw prowadził zawody jako sędzia, a później zajmował się szkoleniem w żeńskiej koszykówce. Pracował w Victorii Dębica Kaszubska. Prowadził Salos Słupsk. Trenował kobylnicki Hit. Zaliczył również pracę szkoleniową w Olsztynie (KKS). Miał epizod w męskiej koszykówce jako trener zespołu SSK Kobylnica. Był uważany za jednego z najzdolniejszych szkoleniowców młodego pokolenia w naszym regionie. (FEN)

AUTOPROMOCJA

0010372575

62. Plebiscyt Sportowy

„Głosu Pomorza”

Oddaj swój głos i wybierz najpopularniejszego sportowca, trenera i drużynę roku!

Szczegóły plebiscytu: www.gp24.pl/plebiscyt-sportowy

Mecenas

DRUTEX
ENGINEERED FOR YOU

Partnerzy

